Nr. 146. Czwartek, 28. Czerwca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej starostów: Michała Kerekjartę w Bochni i dr. Czesława Niewiadomskiego w Buczaczu radcami Namiestnictwa w etacie galicyjskiego Namiestnictwa, oraz nadać staroście Karolowi Mühlnerowi w Borszczowie tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej wachmistrzowi w krajowej komendzie żandarmeryi we Lwowie nr. 5 Ignacemu Böhs, srebrny krzyż zasługi z koroną.

P. Minister spraw wewnętrznych poruczył radcy Namiestnictwa dr. Czesławowi Niewiadomskiemu kierownictwo starostwa w Stryju.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował podkomorzego Jana hr. Szeptyckiego w Przyłbicach, członkiem centralnej komisyi dla badania i konserwacyi pomników historycznych i sztuki.

P. Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego magistratu lwowskiego, Nikodema Kosteckiego koncepistą policyjnym w etacie c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało komisarza straży skarbowej Szczepana Koziorадzkiego starszym komisarzem straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi, a c. i k. porucznika 26 pułku piechoty Władysława Frydmana komisarzem straży skarbowej w X. klasie rangi.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi przeniosła c. k. zarządcę pocztowego Maryana Jastrzębskiego ze Skały do Stanisławowa, a c. k. adjunkta budownictwa Artura Słapę ze Lwowa do Stryja, poruczając mu kierownictwo tamtejszej sekcyi przewodów telegraficznych.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 czerwca b. r. do l. 62.544, z zawiadomieniem o zarządzeniach c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 b. m. odnoszących się do przywozu świń z Węgier i Kroacyi Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, oraz z dnia 26 czerwca b. r. do l. 63.035 zawiadamiające, że węgierskie ministerstwo rolnictwa zatwierdziło zakaz przywozu do Węgier świń z politycznego powiatu Nadwórna, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 czerwca.

Jutro w wilię uroczystego święta Apostołów Piotra i Pawła dokona się w Zamku cesarskim w Wiedniu akt historycznego znaczenia. Stojący najbliżej Tronu Jego Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este złoży przed Najj. Panem jako Głową przesławnego Domu Arcyksiążęcego w obecności Członków Najwyższego Domu, najprzedniejszych dostojników Państwa i doradców Korony z obu połów Monarchii, uroczystą przysięgę, mocą której zrzeknie się dla przyszłej swojej małżonki, obecnie hrabianki Zofii Chotek, godności Cesarzowej, a dla swojego potomstwa z tego małżeństwa wszelkich praw do Tronu. Akt ten usuwa trudności, jakie stały dotychczas na przeszkodzie zawarciu przez Najd. Arcyksięcia małżeństwa z Oblubienicą niepochodzącą ani z Domu panującego, ani mediatyzowanego, czego wyraźnie domaga się sankcya pragmatyczna z dnia 19 kwietnia 1713 r. uzupełniona ustawami domowemi orzekającemi, że dzieci z małżeństwa morganatycznego nie są uprawnione do sukcesyi tronowej. Sam Najd. Arcyksiążę wedle tych ustaw nie traci przez to małżeństwo prawa do Tronu.

Aktem jutrzejszym stanie się zadość ustawom Domu Arcyksiążęcego, które z racyi stanu muszą być święcie przestrzegane, a zarazem popędom serca Najd. Arcyksięcia. Najmiłościwszy Monarcha w Swojej mądrości pogodził w sposób godny największego podziwu obowiązki Panującego z nieprzebraną nigdy dobrocią i wielkodusznością. Jego Ces. Mość, który był i jest źródłem niezliczonych dobrodziejstw spływających bezustannie na całe ludy i jednostki podległe berłu Habsburskiemu, toruje także pierwszemu pomiędzy Członkami Najwyższego Domu, drogę do szczęścia, jakie spodziewa się znaleźć z wybraną Swojego serca.

* * *

Oblubienica Jego Ces. Wysokości, hrabianka Zofia Chotek pochodzi ze staro-szlacheckiej rodziny, od wieków w Czechach osiadłej. Dziadek hrabianki był w roku 1815 po upadku Murata gubernatorem Neapolu, a w roku 1828 Namiestnikiem Czech. Ojciec jej hr. Bogusław Chotek, poświęcił się zrazu służbie dyplomatycznej, a za hr. Hohenwarta był kierownikiem czeskiego Namiestnictwa; później reprezentował Austryę przy dworach: belgijskim, saskim, studgardzkim. Umarł w roku 1896. Małżonka tegoż hrabina Wilhelmina z hr. Kinskych zmarła w roku 1886. Hrabianka Zofia jest zatem sierotą. Ma ona brata i sześć sióstr. Brat, hr. Wolfgang Chotek, ożeniony z Anną Künell, jest radcą Rządu krajowego w Opawie, a siostry: najstarsza Zdenka i najmłodsza Henryka (ur. w roku 1880) są niezamężne; Marya poślubiła Jarosława hr. Thuna, Karolina Leopolda bar. Nostitz-Rieneck, Oktawia Joachima hr. Schönburga.

---

276)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

Król zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi, gdzie miał pasować całą gromadę rycerzy, gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów zjeżdża od krzyżackiego wojska.

Serce Władysława zabiło nadzieją:

— Nuże ze sprawiedliwym pokojem jadą!

— Daj Bóg! — odrzekli duchowni.

Król posłał po Witolda, a tymczasem heroldowie, nie spiesząc się, zbliżali się do obozu.

W jasnem świetle słońca widziano ich doskonale, podjeżdżających na ogromnych, pokrytych kropieżami koniach bojowych: jeden miał na tarczy cesarskiego czarnego orła na złotem polu, drugi, który był heroldem księcia szczecińskiego: gryfa na białem polu. Szeregi rozstąpiły się przed nimi, oni zaś, zsiadłszy z koni, stanęli po chwili przed wielkim królem i, skłoniwszy nieco głowy dla okazania mu czci, odprawili swoje poselstwo:

— Mistrz Ulrych — rzekł pierwszy herold — wyzywa twój majestat, panie, i księcia Witolda na bitwę śmiertelną, i aby męstwo wasze, którego wam widać brakuje, podniecić, śle wam te dwa nagie miecze.

To rzekłszy, złożył miecze u stóp królewskich. Jaśko Mążyk z Dąbrowy wytłómaczył jego słowa królowi, ale ledwie skończył, wysunął się drugi herold z gryfem na tarczy i tak przemówił:

— Mistrz Ulrych kazał też wam oznajmić, panie, iż jeśli skąpo wam pola do bitwy, to się z wojskami wam ustąpi, abyście nie gnuśnieli w zaroślach.

Jaśko Mążyk znów przełożył jego słowa, i nastała cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgrzytać z cicha zębami na takie zuchwalstwo i zniewagę.

Ostatnie nadzieje Jagiełły rozwiały się, jak dym. Spodziewał się poselstwa zgody i pokoju, a tymczasem było to poselstwo pychy i wojny.

Więc wzniósłszy załzawione oczy do góry, tak odrzekł:

— Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmuję, jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy. Do którego sprawiedliwości ninie się odwołuję, skargę na moje krzywdy i waszą nieprawość a pychę zanosząc — Amen!

I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach.

Tymczasem głosy rycerskie w orszaku poczęły wołać:

— Cofają się Niemce. Dają pole!

Heroldowie odeszli, i po chwili widziano ich znowu jadących pod górę na swych ogromnych koniach i błyszczących w świetle słonecznem od jedwabiów, które po wierzchu zbroi nosili.

* * *

Wojska polskie wysunęły się z lasu i zarośli w składnym szyku bojowym. W przodku stał hufiec tak zwany „czelny“, złożony z najstraszniejszych rycerzy, za nim walny — a za walnym piechoty i lud najemny. Utworzyły się przez to między hufcami dwie długie ulice, po których przelatywał Zyndram z Maszkowa i Witold. Ten ostatni bez hełmu na głowie, w świetnej zbroi, podobny do złowrogiej gwiazdy lub do gnanego wichrem płomienia.

Rycerze nabierali tchu w piersiach i osadzali się mocniej w siodłach.

Bitwa miała tuż, tuż nastąpić.

* * *

Mistrz spoglądał tymczasem na wojska królewskie, które wysuwały się z boru.

Patrzał długo na ich ogrom, na rozpostarte jakby u olbrzymiego ptaka skrzydła, na poruszaną wiatrem tęczę chorągwi, i nagle serce mu się ścisnęło jakiemś nieznanem, strasznem uczuciem. Może ujrzał oczyma duszy stosy trupów i rzeki krwi. Nie lękającego się ludzi, może zląkł się Boga, trzymającego już tam na wysokościach niebios szale zwycięstwa.

Po raz pierwszy przyszło mu na myśl, jaki to okropny nastał dzień, i po raz pierwszy uczuł, jaką niezmierną odpowiedzialność wziął na swoje ramiona.

Więc twarz mu pobladła, wargi poczęły drżeć, a z oczu puściły się łzy obfite. Komturowie ze zdziwieniem spoglądali na swego wodza.

— Co wam jest, panie? — zapytał hrabia Wende.

— Zaiste, stosowna to do łez pora! — ozwał się okrutny Henryk, komtur człuchowski.

A wielki komtur, Kuno Lichtenstein, wydął wargi i rzekł:

— Otwarcie naganiam ci to, mistrzu, bo ci teraz podnosić serca rycerzy, nie zaś osłabiać przystoi. Zaprawdę, nie takiegośmy cię przedtem widywali.

Lecz mistrzowi wbrew wszelkim wysiłkom spływały tak ciągle łzy na czarną brodę, jakby w nim płakał kto inny.

Wreszcie pohamował się nieco i, zwróciwszy surowe oczy na komturów, zawołał:

— Do chorągwi!

Więc skoczył każdy do swojej, bo bardzo potężnie przemówił, a on wyciągnął rękę do giermka i rzekł:

— Daj mi hełm.

* * *

Już serca w obu wojskach biły, jak młoty, ale trąby nie dawały jeszcze znaku do boju.

Nastała cięższa może od samej bitwy chwila oczekiwania. Na polu, między Niemcami a armią królewską wznosiło się od strony Tannenberga kilka odwiecznych dębów na które powłazili chłopi miejscowi, aby patrzeć, na zapasy tych wojsk tak olbrzymich, jakich od niepamiętnych czasów świat nie widział. Lecz prócz tej jednej kępy całe to pole było puste, szare, przeraźliwe, do obumarłego stepu podobne. Chodził tylko po niem wiatr a nad niem wznosiła się śmierć. Oczy rycerzy zwracały się mimowoli na tę złowrogą, milczącą równinę. Przelatujące po niebie chmury przesłaniały od czasu do czasu słońce, a wówczas padał na nią mrok śmiertelny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najd. Arcyksiąże poznał hrabiankę Chotek, gdy ta była damą Dworu Najd. Arcyksiężnej Izabeli, Małżonki Najd. Arcyksięcia Fryderyka, który pierwsze lata swojego małżeństwa spędził w Krakowie. Ze swoich gorących uczuć dla hrabianki, którą przedstawiają wszystkie opisy jako osobę niezwykłej inteligencyi, miał zwierzyć się Jego Ces. Wysokość Najj. Panu dopiero przed rokiem. Monarcha pozostawił Mu rok do namysłu, a gdy ten czas minął, Najd. Arcyksiąże zaś trwał w swych uczuciach, wielkoduszny Monarcha zezwolił na małżeństwo i polecił Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu i Prezesom obu gabinetów wygotowanie potrzebnych dokumentów przy ścisłem przestrzeganiu przepisów sankcyi pragmatycznej i ustawy Domu arcyksiążęcego. Wszyscy trzej Ministrowie stwierdziwszy istnienie t. zw. *Pactum communis successionis*. według którego tylko ten Członek Domu Habsburgów ma prawo do dziedzicznej Korony węgierskiej, który takie samo prawo posiada do Korony austryackiej, zgodzili się na to, iż należy trzymać s ę analogicznego postępowania, jak to ma miejsce przy wydawaniu za mąż Arcyksiężniczek za granicę; z tą różnicą, że Arcyksiężniczki składają renuncyacyę Imieniem swojem, Najd. Arcyksiąże Franciszek Ferdynand zaś wykona renuncyacyę Imieniem Swoich następców. W ten sposób ostatecznie wszystkie trudności ominięto.

* * *

Akt renuncyacyi, jak donosi *Fremdenblatt*, odbędzie się z rozwinięciem całego okazałego ceremoniału dworskiego. Około Tronu ugrupują się Członkowie Najw. Domu, naprzeciw zajmą miejsca PP. Ministrowie, dostojnicy Dworscy, tajni radcy i inni dygnitarze. Najj. Pan wypowie krótką przemowę, prosząc obecnych na świadków przy akcie przysięgi. Następnie hr. Gołuchowski jako Minister Cesarskiego i Królewskiego Domu zbliży się ku stopniom Tronu i odczyta wręczony mu przez notaryusza państwowego dokument, poczem Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand podejdzie do krucyfiksu, położy rękę na Ewangelii św., którą Mu przedłoży ks. kardynał Gruscha i głośno odczyta formułę przysięgi. Po dopełnieniu tego podpisze w niemieckim i węgierskim języku wystosowane dokumenty, a notaryusz państwowy przyłoży na nich pieczęć Jego Ces. i Król. Wysokości.

* * *

Pod względem prawnopolitycznym małżeństwo Najd. Arcyksięcia tak się przedstawia:

Następstwo Tronu w Austryi i Węgrzech jest uregulowane sankcyą pragmatyczną, względnie artykułami 1, 2 i 3 ustawy z 1723 roku. Kto w Austryi nie jest uprawniony do następstwa Tronu, nie może być Królem w Węgrzech i odwrotnie. Uprawnienie do Tronu mają tylko Arcyksiążęta potomkowie w linii prostej Cesarzy: Karola III., Józefa I. i Leopolda I. Z morganatycznego małżeństwa zrodzone dzieci nie mogą posiadać tytułu Arcyksiążęcego, bo prawo do tego tytułu i połączonych z nim przywilejów mają wyłącznie potomkowie małżeństw równych, t. j. zawartych przez Arcyksiążąt z księżniczkami z domów panujących lub mediatyzowanych. Ponieważ zaś hrabianka Chotek do tej kategoryi nie należy, przeto dzieci, zrodzone z jej małżeństwa z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem, nie mogą nosić Arcyksiążęcego tytułu i nie mogą mieć żadnych praw do Tronu. Z drugiej strony żadna ustawa nie wyklucza Arcyksięcia, który zawarł morganatyczne małżeństwo, od następstwa Tronu, chybaby sam dobrowolnie prawa tego się wyrzekł.

* * *

Ślub odbędzie się, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, a między nimi i *Fremdenblatt* w pierwszych dniach lipca, w zamku Reichstadt pod Czeską Lipą, a to z wykluczeniem wszelkiego ceremoniału dworskiego. Dostojni Nowożeńcy zamieszkają w zamku Belvedere, który na ten cel odnowiono wspaniale.

* * *

Z Budapesztu telegrafują: Dzisiaj we środę przed południem zbiera się węgierska Rada ministeryalna, na której prezes gabinetu Koloman Szell zda sprawę ze wszystkich szczegółów, odnoszących się do małżeństwa Najd. Arcyksięcia i poda do wiadomości ceremoniał na czwartek. *Meritum* sprawy załatwiono w węgierskiej Radzie ministeryalnej już przedtem, a także ustawa, która będzie przedłożoną w jesieni sejmowi, jest już zupełnie gotową.

Dzienniki budapeszteńskie entuzyastycznie witają wiadomość o małżeństwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Mianowicie wyrażają wielką wdzięczność Najj. Panu, iż raczył uczynić zadość popędom serca Najd Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w ten sposób, iż w niczem nie zostały naruszone prawa sukcesyjne.

Ankieta Marszałków krajowych.

Wiedeń, 27 czerwca.

(Telefonem).

Pod przewodnictwem P. Ministra skarbu Bohm Bawerka odbyła się wczoraj zwołana przez Rząd ankieta wszystkich przedlitawskich Marszałków krajowych w sprawie sanacyi finansów krajowych.

Przedmiotem obrad był projekt rządowy w kwestyi zaprowadzenia powszechnego równego dodatku do państwowych podatków od wódki. z którego dochód w wysokości łącznej **19·2 miliona miałby być rodzielony na** poszczególne królestwa i kraje podług klucza 20 halerzy za 1 litr alkoholu.

Wydziały krajowe Styryi, Karyntyi i Krainy wystąpiły przeciw temu kluczowi, wywodząc, że wymienione kraje straciłyby przez to rocznie 860.000 koron dochodu. Wobec rozmaitych wniesionych w tej mierze projektów pośredniczących, P. Minister skarbu oświadczył, że w ostatecznym razie gotów jest zmodyfikować ustawę w tym duchu, aby poszczególne kraje uchronić od ubytku dochodów, jakimby im projekt rządowy mógł grozić. Natomiast we wszystkich innych krajach dawny podatek od sprzedaży (t. zw. *Verschleisabgabe)* zostałby zupełnie zniesiony.

Marszałek hr. Badeni wyraził życzenie, aby Sejmy krajowe zwołano we wrześniu na sesyę nadzwyczajną dla wzięcia tego projektu rządowego pod obrady.

P. Minister skarbu nie uznał zwołania sejmów *ad hoc* za rzecz niemożliwą, oświadczył jednak, że sprawa ta należy do całego Rządu.

W końcu Marszałek morawski hr. Vetter wyraził P. Ministrowi imieniem ankiety podziękowanie za okazane w tej sprawie dobre chęci Rządu.

Sprawy wewnętrzne.

Jeden z najwybitniejszych członków stronnictwa młodoczeskiego poseł Stransky przemawiał przedwczoraj na zgromadzeniu swoich wyborców w Bystrzycy. Jako pierwszy punkt programu postawił wznowienie prawicy. Krytykował jednak bardzo ostro dotychczasową prawicę, mówiąc, że była ona tylko na czas pokoju, ale nie na czas wojny; że pomimo iż miała w swym programie równouprawnienie i autonomię, nie dokonawszy niczego, skapitulowała; że mianowicie gotową była każdej chwili każdemu Rządowi dać czego tylko zażądał, bez względu na wyrządzone jej krzywdy. Prawica, którąby się teraz miała odnowić, musi być inną i mieć ściślej określony program. Autonomia i równouprawnienie jest czemś, czego wszyscy pragną; ale trzeba się też tego trzymać. Otóż pos. Stransky proponuje przedewszystkiem, aby ustawy językowe wycofać z Rady państwa, a przedłożyć sejmom w Czechach, na Morawach i na Szląsku. W ten sposób Rada państwa uwolnioną będzie od gniotącej ją zmory. W sejmach jest rękojmia, że nikomu nie stanie się krzywda, bo jeżeli większość w Czechach mają Czesi, to z drugiej strony na Morawach i na Szląsku większość sejmowa jest niemiecka, tak, że z pewnością w interesie swoich rodaków tak jedni jak i drudzy dążyć będą do sprawiedliwego załatwienia. — W tym duchu przyjęło zgromadzenie rezolucyą.

Na niedzielnym wielkim czeskim meetingu na górze Tabor, o którego uchwałach podaliśmy już telegraficzną wiadomość, przemawiali reprezentanci następujących stronnictw czeskich: Czeskiego postępowego narodowego stronnictwa (poseł Hořica), narodowych robotników (Klofač), czeskiego agrarnego stronnictwa (redaktor Hruby) i radykalno postępowego stronnictwa (dr. Sobotka). Mowa posła Hořicy, który przemawiał imieniem **stronnictwa, stojącego obecnie u steru, osnutą była** na tle czeskiego prawa państwowego. „Jedynem zbawieniem Austryi — mówił poseł Hořica — jest powrót do czeskiego prawa państwowego. Tylko na tej podstawie mogą się stosunki zdrowo rozwinąć".

W Czechach ma się odbyć w najbliższym czasie, jak donosi *Fremdenblatt*, niemiecki wiec ludowy. Weźmie w nim udział stronnictwo niemieckie postępowe, jakkolwiek oficyalnie tego jeszcze nie ogłoszono; natomiast radykalni niemieccy oświadczyli, że nie przybędą. Rokowań w tej sprawie jeszcze nie ukończono. *Vaterland* podaje wiadomość, że z powodu odmowy radykałów wiec nie przyjdzie do skutku.

Poseł Pfersche przemawiał przedwczoraj przed swoimi wyborcami w Steier. Przedstawił jako główne żądania: niemiecki język pośredniczący i rozgraniczenie narodowe Czech. Prezes gabinetu dr. Koerber zainaugurował — zdaniem mowcy — chybioną politykę pojednawczą. Czescy posłowie odpowiedzili gwałtowną obstrukcyą. Jeżeli obstrukcya czeska raz jeszcze okazałaby się zwycięską, wtedy zmieni się cały stosunek niemieckiego ludu do austryackiej Monarchii.

Z Syberyi.

Budowa kolei syberyjskiej wywarła między innemi wielki wpływ na zaludnienie kraju. Ciekawe są cyfry, wskazujące, jak jednocześnie z przeprowadzeniem kolei wzrasta szybko ludność Syberyi. Przez pięć lat n. p., od roku 1894 do 1899, przesiedliło się z różnych stron Rossyi europejskiej przeszło 800.000 osób. Z każdym zaś rokiem, wraz z otwieraniem nowych linii kolei syberyjskiej ten napływ przesiedleńców wzrasta. Obecnie rocznie liczba ich dochodzi do 230.009.

Większa cześć przesiedleńców, bo prawie 90 prc., obierała sobie za miejsce pobytu Syberyę zachodnią. Równocześnie jednak i przesiedleńcy z koleją posuwają się na wschód. Po obu stronach toru kolejowego, jakby na głos świstu lokomotywy, cudem nieledwie zjawiają się wsie i miasteczka. Syberya traci wiąc stopniowo charakter dzikiej, bezludnej pustyni, przynajmniej dla patrzącego z okien wagonu.

W wielu punktach Syberyi, jedynie dzięki kolei, wyrastają bogate miasta przemysłowo handlowe, z pokaźną często liczbą ludności. Tak n. p. koło Czelabińska (stacya kol. Zauralskiej), po przejściu kolei utworzyło się całe miasto z 10 000 ludnością. Tak zwane zaś sioło Mikołajewskie, koło stacyi Ob, obecnie już liczy przeszło 15.600 mieszkańców. We wschodniej znów Syberyi za przykład podobny służyć może Mysowa nad Bajkałem. Ta licha do niedawna wioska, o kilkunastu zaiedwie domkach, rośnie obecnie jak na drożdżach: już teraz jest to spore miasteczko.

Teraz odwrotna strona medalu.

Już się tu ustaliło słusznie przekonanie, że jednocześnie z rozpoczęciem robót kolejowych w najspokojniejszych nawet dotychczas miejscowościach, **zaczyna się szereg zabójstw, morderstw i zbrodni.** Po ukończeniu zaś robót powraca dawny spokój i cisza. I rzeczywiście tak się dzieje. Do robót przy kolei przyjmują każdego, kto ma ręce do pracy. Nie brak więc między robotnikami i „Iwanów Niepomniaszczych" (tak się nazywają zwykle uciekający z ciężkich robót) i zesłanych na osiedlenie i włóczęgów. Zarabiają dobrze, po kilka rubli dziennie, mają więc za co pić; zbiorą się tedy do karczmy, a później o byle co po koleżeńsku częstują się siekierkami w głowy, często śmiertelnie; to znów strzelają sobie po ulicach dla rozrywki, to zarzynają przez zemstę i t. d., dla takiego bowiem, co był w ciężkich robotach, zabić człowieka, to fraszka.

---

40)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt" par René Bazin.*)

XV.

(Ciąg **dalszy**).

Wychodźcy, gdy spojrzą na port, na statek, z którego komina dym wychodzi, słabną widocznie; boją się — chcieliby wrócić... za późno! bilet kupiony, skończyło się! I tylko dusza ich wraca do kraju, do biedy, którą się nieraz przeklinało, a za którą tęskno. Biedne istoty pobladłe, przerażone, dają się unieść fali i prowadzić na pokład.

Andrzej Lumineau stał długo jeszcze zanim się przyłączył do wstępujących na pokład; czekał, czy nie zobaczy jakiego Francuza, ale ponieważ nie mógł rozpoznać po twarzach, puścił się za wszystkimi, trzymając w rękach ową czarną walizkę, której daremnie Rousille szukała na strychu we Fromentière i znalazł się wraz z innymi na pokładzie.

Gdy inni, ci którzy mieli odprowadzających znajomych lub rodzinę, przechadzali się po pokładzie, on usunął się w kąt, przy samym pomoście i starał się przedrzeć wzrokiem mgłę zasłaniającą mu rzekę i przestrzenie łąk, bo mu jakoś dziwnie koło serca robiło się tkliwo; ale mgła wszystko zasnuwała.

Obok niego, na pomoście przysiadła nie młoda już kobieta w czarnym kaftanie z wysokim kołnierzem i w białym czepcu, spiętym złotemi szpilkami; na ręku kołysała dziecko. Andrzej nie zwracał na nią uwagi, ale ona ciągle spozierała na młodzieńca, którego smutny wyraz twarzy kazał jej się domyślać, że jest on pod wpływem tęsknoty za domem. Być może, iż miała syna w tym samym wieku; uczucie litości coraz bardziej w niej potężniało i chociaż domyśliwala się, że Andrzej nie rozumie jej mowy, zapytała:

— *U heeft pijn?*

Powtórzyła kilka razy to słowo i więcej z tonu niż z mowy, Andrzej domyślił się, że go pyta: „Czy cierpisz?" — odpowiedział, że tak; mała, spracowana dłoń starej kobiety, zimna i wilgotna z powodu mgły, pogładziła kilkakrotnie rękę Andrzeja, ktory zapłakał, przypominając sobie podobne temu pieszczoty matki Lumineau, która także w dniach uroczystych nosiła czepek spięty złotemi szpilkami....

A tymczasem na bagnach Wandei deszcz i mgła ciągle padała, ta sama, którą Andrzej oglądał nad brzegiem Skaldy, a podmuchy wiatru pędziły ją przed siebie. Od czasu do czasu Toussaint Lumineau z przerażeniem spoglądał na białe, drżące pręty wikliny, które mu Rousille podawała: miał wrażenie, że są to kołysane od wiatru maszty. Chwilami znowu uważnie, badawczo przypatrywał się najmłodszej swojej córce.

Wicher szarpnął gałęziami wiązów, które rozpaczliwie wyciągając ramiona zamiatały niemi dachy zabudowań folwarcznych, przez wszystkie szczeliny wdarł się do stodoły, a potem poszedł dalej jęcząc głośno.

W tej samej chwili o trzysta mil ztamtąd, odgłos świstawki rozdzierał powietrze; wielki gmach statku puszczał się na wodę, leniwie, jak ospały. Emigranci, wyrzutki starego świata, nędzarze ostatni, w chwili gdy ziemi zabrakło pod ich stopami, pełni przerażenia, gonili myślą po za siebie.... Piękny Andrzej Lumineau, chluba rodziny, odchodził w noc ciemną....

Stary dzierżawca rzucił trzymaną w ręku garść wikliny i oznajmił, że wracają do domu, bo już za ciemno na jego stare oczy.

Parobek odłożył sierp i wyszedł. Stary nie ruszał się z miejsca, a Rousille widząc to, także pozostała przy ojcu.

XVI.

Zmrok zapadł na ziemię, zmrok, który tak szybko nadchodzi w miesiącu lutym; przez otwarte wrota stodoły nie wchodziło już światło, tylko blask niejasny, nie rozpraszający ciemności. Toussaint Lumineau złożył ręce na kolanach i patrzał za parobkiem, dopóki on nie zniknął w drzwiach domu, a potem zwrócił się do córki i zapytał niespodzianie:

— Rousille, czy zawsze myślisz o Janie Nesmy?

Dziewczyna, klęcząc ciągle na ziemi, gdzie wśród mroku tworzyła drobną plamę, obróciła głowę i starała się zajrzeć w oczy ojcu, który przemawiał do niej tak dziwnie. Nie miała przed nim nic do ukrywania i nic miała się czego bać; powstrzymywała się, przeciwnie, żeby nie krzyknąć z radości wyznając wszystko od razu i z pozornym spokojem:

— Zawsze — odrzekła. — Dałam mu moje uczucie i nie odbiorę. Rozumiem doskonale, że teraz, kiedy Andrzej odjechał, nie mogę iść z nim do Bocage; ale nie wyjdę nigdy za mąż, zostanę dziewczyną i będę ojcu służyć.

— Nie opuścisz mnie więc, jak tamci?

— Nie mój ojcze, nigdy.

Ojciec złożył jej rękę na ramieniu i czuła, jak ją obejmuje nieznana dotychczas pieszczota; z jednej duszy do drugiej przechodziło uczucie wdzięczności, miłości. A w około nich szalał wicher z podwójną gwałtownością, pędząc przed siebie strugi deszczu.

— Rousille — rzekł stary — niemam już syna. Andrzej zdradził mnie ostatni. Franciszek nie chce wrócić. A przecież trzeba, żeby Fromentière zostało w naszych rękach?

— Trzeba.... odrzekł głos słodki a stanowczy.

— A więc, moja mała, nadeszła chwila twojego wesela.

Rousille nie śmiała zrozumieć; przysunęła się nieco, ciągle na klęczkach, tak, że dotykała prawie ojca. Pragnęłaby, żeby był dzień, żeby oświecił oczy, które na nią patrzyły, a nic widzieć nie mogła.

— Miałem zawsze nadzieję — ciągnął dalej dzierżawca — że człowiek mego nazwiska będzie po mnie rządził we Fromentière; Bóg mi tego odmówił. Co do ciebie, Rousille, wolałbym, żebyś wyszła za mąż za jakiego Wandejczyka, tak jak my, za kogoś tego samego stanowiska i z tej samej okolicy. Ale rzeczy obróciły się inaczej niż sobie życzyłem. Czy sądzisz, że Jan Nesmy zechce wrócić do Fromentière?

Tak, była tego pewna! a na pytanie, czy matka jego nie zrobi im jakiego afrontu, odpowiedziała, że matka nadto go kocha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dzienniki syberyjskie donoszą, iż po wsiach w okolicy Irkucka naczelnicy powiatów zapytują włościan, czy nie chcą przejść ze stanu włościańskiego do stanu kozackiego, przyczem nadmieniają, że osadnicy rolni, którzyby nie chcieli tworzyć stanic kozackich, będą wysiedleni do innych okolic Syberyi. *Pet. Wied.* rzucają pytania czy też przypadkiem nie istnieje zamiar zorganizowania części ziem syberyjskich według szematu kozacko-wojskowego? Dzienniki petersburskie i syberyjskie wyrażają przy tej sposobności przekonanie, że stanice kozackie nie odpowiadają wcale a wcale potrzebie ulepszeń ekonomicznych na Syberyi. „Typ kozaka — pisze *Wost. Obozr.* doskonale maluje przysłowie ludowe: dla czego kozak jest „gładok“ — dla tego, że się najadł i na bok (t. j. spi). Według powszechnej opinii, jest to robotnik marny, gospodarz leniwy, lecz roszczący sobie wyższość nad chłopem. Tymczasem Syberya potrzebuje sił roboczych wytrwałych, któreby z czasem mogły utworzyć gospodarstwo rolne i życie społeczne“.

Wypadki w Chinach.

Pol. Cor. donosi, że z załogi austro-węgierskiego okrętu „Zenta“ znajduje się obecnie: 30 ludzi w Pekinie, 25 przy skombinowanej kolumnie pod dowództwem admirała angielskiego Seymoura, 48 w Tientsinie, wreszcie 20 w zdobytych fortach Taku. Flagę austro-węgierską wywieszono na południowym forcie obok flagi niemieckiej.

Wedle nadesłanych raportów przy zdobyciu owych fortów odznaczyli się w sposób szczególny austro-węgierscy oficerowie marynarki. Cała załoga „Zenty“ składa się z 271 ludzi.

Telegraficzna Agencya rossyjska podaje następujący komunikat rządowy w sprawie ostatnich rozruchów chińskich:

Z chwilą otrzymania pierwszych groźniejszych wieści z Chin, rząd cesarski nie omieszkał zażądać za pośrednictwem przedstawiciela swego w Pekinie od ministrów chińskich zastosowania energicznych środków, w celu przywrócenia w kraju spokoju. Jednocześnie rzeczywistemu radcy stanu Giersowi polecono zwrócić najbaczniejszą uwagę Czung-li-Yamenu (rady dla spraw zagranicznych) na niebezpieczne komplikacye, które nie uchronnie mogą doprowadzić do wybuchu nienawiści ludowej przeciwko cudzoziemcom, mieszkającym w Chinach i włożyć na członków rządu odpowiedzialność za skutki nieporządków. Na nieszczęście opieszałość chińskich urzędników prowincyonalnych w oczach powstańców uchodziła za zachętę do ich występnej działalności, która nadto znalazła współudział w wojskach rządowych. Powstanie z dniem każdym przybierało coraz większe rozmiary: dnia 25 maja bokserzy spalili cerkiew prawosławną w wiosce Duntinen i grozili podpaleniem domu rossyjskiej misyi duchownej. Życiu i mieniu poddanych rossyjskich, przebywających w Chinach, zagrażało poważne niebezpieczeństwo. Tymczasem poseł rossyjski rozporządzał tylko niewielkim oddziałem, liczącym 75 ludzi. W takich warunkach nie można było dłużej zwlekać z zarządzeniem energicznych środków. W tym celu rozkazem najwyższym do naczelnika okręgu kwatuńskiego polecono trzymać w pogotowiu oddział czterotysięczny i skoro tego zajdzie potrzeba, do wyprawienia do Chin na pierwsze żądanie posła rossyjskiego w Pekinie. Ponieważ jednak niebawem wszystkie stosunki z naszem poselstwem zostały przerwane, a jednocześnie telegramy z Shanghaju doniosły o gromadzeniu się w pobliżu stolicy tłumów bokserów, mających zamiar napaść na poselstwa zagraniczne, wiceadmirał Aleksiejew otrzymał rozkaz wyprawienia zaraz oddziału wspomnianego na miejsce przeznaczenia.

Przybywszy 30 z. m. do Tientsinu pierwsza kolumna, z 2000 ludzi złożona, znalazła zniszczone kolej żelazną i komunikacyę telegraficzną z Pekinem; w samym Tientsinie powstańcy podszedłszy, dokonali dwukrotnie napadu na dzielnice europejskie, zacząwszy od podpalania domów w mieście chińskiem i domu miejscowego gubernatora. Oddział polowy rossyjski, nie poniósłszy żadnych strat, odparł oba ataki z wielką stratą powstańców, których bandy zdążyły tymczasem opanować wszystkie forty i zatoki Taku, aby zarówno rossyjskim, jak i innym załogom zagranicznym uniemożliwić dostarczenie zapasów żywności i posiłków. Okoliczność ta skłoniła przedewszystkiem wojska międzynarodowe do zabezpieczenia po za sobą dostępu do morza i zmuszenia w tym celu powstańców do poddania fortyfikacyj Taku. — Rezultaty walki z powstańcami chińskimi w nocy na 4 bieżącego miesiąca są znane. Po zajęciu fortyfikacyj Taku, oddział rossyjski może przystąpić do powierzonego mu zabezpieczenia bezpośredniej komunikacyi z poselstwem cesarskiem i obrony poddanych rossyjskich. Ze wszystkiego tego okazuje się, że wojska rossyjskie wstępując na terytoryum sąsiednie, nie mają żadnych wrogich względem Chin zamiarów; przeciwnie, obecność ich w kraju zaprzyjaźnionym, wobec dzisiejszych zatrważających wypadków, może tylko być istotną pomocą dla rządu pekińskiego w jego walce z powstańcami i przyśpieszyć w państwie przywrócenie prawidłowego porządku rzeczy w interesie samych Chin.

Bawiący chwilowo w Berlinie konsul niemiecki w Tientsinie, dr. Eiswald ogłasza w *Berliner Tageblatt* artykuł, który stwierdza, iż sytuacya w Tientsinie jest dla cudzoziemców bardzo krytyczną. Wynika to już z położenia geograficznego osad europejskich, położonych na brzegu rzeki Peiho, która im z jednej strony odcina odwrót. Na szczęście wojska międzynarodowe zdobyły po drugiej stronie rzeki szkołę wojskową, i zabrały dwa działa, które im zapewniają jaką taką obronę. — Dworzec kolei w Tientsinie leży także po drugiej stronie rzeki Peiho, oddalony od kolonii o kilometr. Wprawdzie dworzec jest obsadzony przez wojska rossyjskie, ale drogę do dworca zajęli Chińczycy, tak, że nie ma mowy o możności odwrotu koleją żelazną. Od miasta oddziela kolonie cudzoziemskie mur, otaczający miasto. Stąd zagraża cudzoziemcom bardzo wielkie niebezpieczeństwo. Konsul niemiecki wyraża zdziwienie, iż dotychczas nie powiodło się jeszcze wojskom międzynarodowym odsiecz Tientsinu.

Ilość wojska chińskiego, nagromadzona w Tientsinie, wynosi około 50.000 ludzi.

Cała prasa berlińska żywo omawia kwestyę, czy wojna w Chinach jest wojną z państwem, czy walką przeciwko powstańcom. *National Ztg.* stwierdza, że mocarstwa znajdują się w Chinach faktycznie w stanie wojny; skoro jednak nie wiadomo na razie, czy z centralnym rządem cesarzowej regentki, czy z powstańcami, przeto stanowisko dyplomacyi jest chwiejne. Dyplomacya chciałaby może przyznać, iż istnieje stan wojenny z powstańcami w Chinach, by powstrzymać pewne prądy, które mogłyby zamącić zgodność mocarstw. Jednakże — pisze dalej *National Ztg.* — zdaje się, że uda się tę zgodność mocarstw utrzymać przynajmniej na najbliższy czas, to znaczy na czas oswobodzenia cudzoziemców, zagrożonych przez Chińczyków, kwestyą zaś jest jeszcze, czy to samo powiedzie się także i na przyszłość.

KRONIKA

Lwów 27 czerwca.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjechał dziś rano błyskawicznym pociągiem do Wiednia w sprawach urzędowych. Ztamtąd pojedzie do Paryża na wystawę, a następnie uda się na 3—4 tygodni do Scheveningen w Holandyi.

— **JE. Prezydent wyższego sądu krajowego** dr. Tchorznicki przerwawszy wizytacyę sądu w Sanoku wyjechał do Wiednia, aby jako tajny radca wziąć udział w uroczystości zaprzysiężenia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Bohorodczanach z grupy większych posiadłości ziemskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 27 lipca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Egzamin** z rachunkowości złożył przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie p. Piotr Bocheński, adjunkt podatkowy ze Zbaraża.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 28 b. m., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym 98 spraw.

— **P. dyrektor Pawlikowski** przyjechał dziś do Lwowa.

-*b*- **Podwieczorek na placu wystawy.** Dnia 29 b. m., a więc w najbliższy piątek, odbędzie się w hali muzycznej na placu wystawowym, przy dźwiękach wojskowej kapeli pod batutą kapelmistrza p. Rolla, podwieczorek na dochód domu podrzutków imienia Dzieciątka Jezus. Cel piękny, czas odpowiedni, bo godziny po południowe, a co najważniejsza dzień świąteczny, skierują niewątpliwie publiczność w urocze strony Stryjskiego wzgórza i zasilą szczupłe fundusze tej ze wszech miar godnej poparcia a tak filantropijnej instytucyi.

— **Sprawa pomnika Mickiewicza** we Lwowie postępuje ciągle naprzód. Komitet pracuje bez rozgłosu, ale niestrudzenie i ma nadzieję, że w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy stanie na Maryackim placu Mickiewiczowska kolumna.

Na odbytem onegdaj posiedzeniu ściślejszego komitetu, w którem brało udział prezydyum komitetu oraz delegaci Rady miejskiej, postanowiono uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik połączyć z otwarciem nowego teatru i innych nowych urządzeń miejskich. Dalej wybrano komisyę, złożoną z pp. W. Rawskiego, Al. Lisiewicza, Antoniego Popiela i Kazimierza Pepłowskiego, której polecono bliżej omówić z p. Perierem wszystkie punkty kontraktu, tyczącego się wykonania części granitowych pomnika. Wreszcie p. prezes komitetu zawiadomił, iż w niedzielę 1 lipca o godzinie 11 rano nastąpi w pracowni p. Antoniego Popiela przyjęcie wykonanego przezeń w jednej trzeciej części wielkości modelu pomnika Mickiewicza.

Stan funduszów zebranych przez komitet, wraz z zapewnionemi subwencyami kraju i miasta, pozwala już na rozpoczęcie robót granitowych części kolumny, by jednak dzieło doprowadzić do końca potrzeba będzie komitetowi jeszcze około 60.000 koron. Nie wątpimy, że ci wszyscy, których nazwiska nie figurują dotąd na listach składkowych, pospieszą z drobnymi choćby datkami, a wówczas komitet bez obawy spoglądać będzie w przyszłość i odda wciągu 1901 roku zupełnie wykończony pomnik w opiekę reprezentacyi stolicy kraju.

— **W szkole wydziałowej** im. królowej Jadwigi ul. Akademicka 9, urządzoną będzie w piątek, sobotę i niedzielę, dnia 29, 30 czerwca i 1 lipca wystawa robót ręcznych i rysunków, wraz z pracami kursów praktycznych przy tej szkole istniejących, a mianowicie: kursu szycia białego i koronkarstwa, krawieczczyzny, haftu, krawatek i modniarstwa, oraz kursu gospodarstwa domowego. Wystawa otwartą będzie dla publiczności rano od godziny 9 do 12 i po południu od godziny 4 do 6.

— **W zakładzie naukowym** połączonym ze szkołą wydziałową p. Maryi Zagórskiej oglądaliśmy wczoraj wystawę robót, rysunków i malowideł. Wystawy takie posiadają zazwyczaj swój szablon, tembardziej, że przepisy szkolne ograniczają ten wydział do pewnych granic, przestrzegając ściśle według oznaczonego programu w jakim porządku klas roboty ręczne mają być prowadzone. Szanowna kierowniczka nie przekroczyła ani na jotę przepisów, pozwoliła sobie tylko urozmaicić estetyczną stronę tego wydziału. Z podziwem i przyjemnością oglądaliśmy koszulki, dzieło najmłodszych dzieci, haftowane ruskim haftem oryginalnym pod względem ściegu i wzoru, oraz inne roboty zarówno praktyczne. Stopniowo rozwija się przed naszemi oczami nauka szycia od cerowania i prostych obrąbków. do wykwintnych białych haftów, wykonanych na uszytej własnoręcznie bieliźnie, aż kończy się na nauce kroju. Tyle co do strony praktycznej, w której nie zaniedbano nic, ani kursu gospodarstwa ani wywabiania plam, czego próbki także nam przedstawiono. Dział robót estetycznych przedstawia się tak wspaniale, że w istocie przychodzi na myśl, iż podobna wystawa mogłaby niepoślednie miejsce zająć na wszechświatowej wystawie paryskiej. Co za mnóstwo prześlicznych makat, ekranów, serwet, a co za hafty, barwy i wykonanie! Patrząc na niektóre na tle bladego atłasu w stylu secesyi, n. p. maki na tle blado-zielonem, irysy na tle czarnem, odbiera się wrażenie, że to nie haft, tylko malowidło. Jednem słowem prześliczne. Pełna wyrafinowanego smaku i poczucia piękna, kierowniczka zakładu dobrała sobie do pomocy osobę, o której śmiało można powiedzieć, że jest skończoną artystką, to też szczerze winszujemy p. Zagórskiej takiego nabytku. Patrząc na tę całą wystawę robót mamy wrażenie, jakby to nie było tylko suche spełnianie obowiązku, ale że nauczycielka potrafiła każdej swojej uczenicy udzielić nieco swego artystycznego ducha, który jeżeli nie rodzi talentów, to daje z pewnością zamiłowanie. Dział malarstwa prowadzony systematycznie przez wszystkie klasy, wydał także dodatnie rezultaty. Kwiaty na papierze malowane przez młodsze uczenice i różne wzory na drzewie, glinie, atłasie bardzo ładnie się przedstawiają. Szczególnie główka malowana na palecie i teka drewniana według starych wzorów świadczą o wielkim talencie uczenic; ekran na drzewie malowany, przedstawiający bociany, jest wprost prześliczny.

Kończąc te słowa, czujemy się w obowiązku wyrazić uznanie dla kierowniczki zakładu, która usilnie i skutecznie stara się z każdym rokiem dowieść, że zasługuje w całej pełni na pokładane w niej zaufanie.

— **Czteroklasową szkółkę** dla chłopczyków z kursem konwersacyjnym dla języków obcych, w której chłopcy będą przygotowywani do szkół średnich, otwiera z dniem 1 września b. r. przy ulicy Pańskiej l. 5, znana ze swojej wielce dodatniej działalności na polu pedagogicznem i wychowawczem p. Marya Bielska.

— **W zakładzie p. Antoniny Gawrońskiej,** w którym do dzisiejszego dnia żyją piękne tradycye, zaszczepione przez ś. p. Boberską i ś. p. Kamillę Pol, odbyła się wczoraj po południu poważna uroczystość zamknięcia roku szkolnego. Tak sama kierowniczka zakładu, córka znakomitego powieściopisarza, jak i całe grono nauczycielskie dokładało wszelkich starań, by rezultat całorocznej pracy, trudów i zachodów wypadł jak najpomyślniej. Zawód też nie spotkał ani ich, ani przybyłych na popis tłumnie rodziców i znajomych wychowanek zakładu p. Gawrońskiej. Spiew solowy uczennicy klasy VIII. panny Romańskiej, deklamacye maleńkiej M. Derdackiej z klasy II i Hubertówny; chóry uczenic klas niższych i wyższych wywoływały gorące wyrazy uznania, dziękowano też za wszystko p. Gawrońskiej serdecznie. Po rozdaniu świadectw oglądali przybyli z wielkiem zajęciem wystawę rozmaitych robót, urządzoną bardzo umiejętnie w salach sąsiednich.

Najlepszym dowodem, jak poczciwy duch panuje w Zakładzie p. Gawrońskiej, jest fakt, że jej wychowanki zebrały z okazyi zakończenia roku szkolnego na rzecz pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie 82 koron i 40 halerzy, którą złożono na listę p. Adama Krechowieckiego.

— **Walne zgromadzenie** Stowarz. politycznego katolicko-narodowego odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m., o godzinie 4 po południu w wielkiej sali Kasyna miejskiego (ulica Akademicka). Porządek dzienny: Ukonstytuowanie Stowarzyszenia. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

— **Walne zgromadzenie** akcyonaryuszów kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów za I. rok administracyjny odbyło się dziś przed południem w gmachu gal. Banku hipotecznego pod przewodnictwem prezydenta pana Emanuela A. Ziffera. Obecnych na zgromadzeniu było akcyonaryuszów 14, reprezentujących 1.875 akcyj. Z przedłożonego sprawozdania wynika, że wybudowana w roku 1895 kolej Lwów-Kleparów-Janów, której otwarcie nastąpiło w dniu 21 listopada tego roku, miało w roku 1899 dochodów 35.878 złr. 27 ct., wydatków 34.951 złr. 86½ ct. Pozostała zatem nadwyżka 926 złr. 40½ ct. Długość linii kolejowej wynosi 23 klm., koszta budowy linii kolejowej wyniosły 550.000 złr., na budowę stacyi klimatycznej w Janowie wydano 108.265 złr. Akcyj w obiegu jest ogółem 3.625 złr.

Po przyjęciu do wiadomości zamknięcia rachunkowego kolei Lwów-Kleparów-Janów i stacyi klimatycznej w Janowie, udzielono zarządowi absolutoryum, poczem uchwalono przenieść nadwyżkę z dochodów kolei w sumie 250 złr. 3½ ct. na rachunek bieżący r. 1900.

— **Zebranie** delegatów Izb handlowych, Towarzystwa rolniczego krakowskiego i Towarzystwa naftowego celem omówienia zamierzonego przez Rząd podwyższenia taryf kolejowych i przedsięwzięcia wspólnych kroków, celem obrony interesów produkcyi krajowej i handlu, odbędzie się w sobotę, 30 b. m., o godzinie 10 rano.

— **Festyn.** Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Dolinie urządza na dochód budowy własnego gmachu w niedzielę, 1 b. m., festyn.

— **Ślub.** W dniu 26 b. m. odbył się we Wrocławiu w tamtejszej kaplicy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, fundacyi hrabiów Stollbergów ślub Leopolda hr. Bolesta-Koziebrodzkiego, c. i k. podkomorzego i ministra rezydenta z panną Maryą Józefą Pauliną Pią hr. Stillfried-Rattonitz, córką Pawła, kapitana wojsk pruskich i Pii Jadwigi Stillfried-Mettich z domu hr. Schaffgotsch. Parę młodą pobłogosławił ksiądz hr. Brühl. Obecne były prócz rodzin nowożeńców, rodziny Schaffgotsch, Sauerma, Wallis, Hoyos, Ballestrem. Zdrowie państwa młodych wzniósł podczas obiadu hr. Franciszek Ballestrem prezydent niemieckiego parlamentu.

— **Upadek z rusztowania.** Wczoraj rano około godziny 9 z rusztowania budujących się koszar przy ul. Kurkowej z wysokości około półtora piętra, spadł 50-letni murarz Franciszek Strzyżowski. Zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej stwierdziło złamanie nogi i klatki piersiowej, oraz ciężką ranę na głowie. Po pierwszem opatrzeniu stacya ratunkowa odwiozła go do szpitala, gdzie Strzyżowski w kwadrans umarł.

— **Pożary.** W dniu 19 b. m. wybuchł w gminie Nehrybka, pow. przemyskiego, pożar, którego ofiarą padło 7 zagród włościańskich, łącznej wartości 29.930 K. Budynki były ubezpieczone od ognia. Przyczyną pożaru było nieostrożne przechowywanie żarzących się węgli w drewnianej skrzyni.

Dnia 18 b. m. wybuchł o godzinie 7 wieczorem w gminie Tatary, pow. samborskiego, w domu włościanina Iwana Saweryna pożar, który prócz tego domu zniszczył doszczętnie jeszcze 11 sąsiednich zabudowań gospodarskich. Szkoda ogólna wynosi do 15.000 K., w połowie ubezpieczona. Pożar wznieciły prawdopodobnie dzieci, bawiące się zapałkami.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W Wierzbowie, pow. podhajeckiego, tamtejszy gospodarz Iwan Łapczak chcąc naprawić pokrycie dachowe na swojej chacie, wylazł na swój dom a pośliznąwszy się, spadł na kamienie i na miejscu wyzionął ducha.

— **Zemsta Pięty.** Parobek u masarki Maryi Piotrowskiej w Tarnobrzegu uderzył kilkakrotnie obuchem siekiery w tył głowy pogrążonego we śnie Józefa Sawickiego, czeladnika masarskiego zatrudnionego również u Piotrowskiej. Razy były tak silne, że czaszka w kilku miejscach pękła a odłamki kości wbiły się w mózg. Życie Sawickiego nie do utrzymania. Powodem brutalnego czynu była zemsta za kilkakrotne skarcenie Pięty za włóczenie się po szynkach w nocy i upijanie się. Pięta tej samej nocy dał swoim piętom znać i dotychczas odszukanym nie został. Bardzo łatwo mógł przepłynąć Wisłę i dostać się do Rossyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, dr. Aleksander Czerniecki, w 29 roku życia.

W Samborze, Ludwika Szabo, wdowa po kapitanie rachunkowym, w 76 roku życia.

— **Nagłą śmiercią** zmarł wczoraj nagle we Lwowie konduktor kolejowy Leon Kamiński, 58 liczący, ojciec 1 dziecka. Powodem śmierci było prawdopodobnie porażenie serca.

— **Wystawa bydła, koni i trzody chlewnej.** Staraniem Towarzystwa rolniczego okręgowego wielickiego odbędzie się w dniu 7 lipca b. r. w Szczyrzycu, w pow. limanowskim, wystawa okręgowa bydła rasy czerwonej polskiej typu jodłownickiego, oraz koni i trzody chlewnej, połączona ze sprzedażą bydła rozpłodowego. Oprócz nagród honorowych rozdane będą premie pieniężne w następujących kwotach: a) w dziale było 2420 K., b) w dziale konie 500 K., c) w dziale trzoda chlewna 100 K. Razem 3020 K.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 7 lipca b. r. o godzinie 12 w południe, rozdanie zaś nagród o godzinie 6 po południu. Wystawa ta, z którą połączona będzie sprzedaż bydła rozpłodowego, trwać będzie jeden dzień.

— **Z Buczacza** donoszą nam pod dniem 24 b. m.: W Rzepińcach, tutejszego powiatu, wybuchł w dniu 15 b. m. około godziny 10 przed południem pożar w domu mieszkalnym Stanisława Stańkiewicza. W skutek niezwykłej posuchy i wiatru pożar rozszerzył się na domy mieszkalne Sylwestra Jezierskiego, Jana Skibińskiego i Edmunda Skibińskiego i byłby znacznie większe szkody wyrządził, ponieważ zagrożone już były budynki dworskie hr. Wolańskiej, gdyby wysłana przez starostwo tutejsza ochotnicza straż ogniowa pożaru była nie zlokalizowała. Szkoda wyrządzona przez ten pożar wynosi 4000 K. Z pogorzelców ubezpieczonym był tylko Stankiewicz. Ogień powstał w skutek wadliwej budowy komina w domu mieszkalnym Stanisława Stankiewicza.

W dniu 15 b. m. około godziny 10 przed południem wyłowiono w młynówce obok młyna w gminie Folwarki noworodka płci męskiej, owiniętego w fartuchu. W skutek doniesienia wniesionego do sądu powiatowego w Monasterzyskach, przybyła komisya sądowa i zbadała na miejscu, że dziecię to poronione w 6 miesięcu, pozostawało przez 2 dni w wodzie. Z przeprowadzonych następnie dochodzeń przedsięwziętych przez żandarmeryę, okazało się, że matką tego dziecięcia jest Rozalia Bilińska, córka Adama z Huty starej, zamieszkała w gminie Folwarki. Bilińska będąc robotnicą w fabryce tytoniu w Monasterzyskach zawiązała stosunek miłosny z Jędrzejem Hnatów z Folwarków, owocem którego było dziecko. Nie chcąc mieć namacalnego dowódu swego upadku, spędziła płód, a następnie wrzuciła go, owinąwszy w fartuch, do wody. Żandarmerya aresztowała Bilińską i jej kochanka i odstawiła ich do więzienia sądu powiatowego w Monasterzyskach.

— **Z Sanoka** donoszą nam, że od 11 b. m. zachorowało tam na szkarlatynę i dyfteryę ogółem 12 osób t. j. 2 kobiety dorosłe i 11 dzieci. Obecnie jeszcze chorych jest tylko 3 dzieci, wyzdrowiało zaś 7 osób. Nowych wypadków choroby niema zgoła żadnych.

— **Testament ś. p. Zofii Wołodkowiczowej** otwarty został wczoraj o godz. $10\frac{1}{2}$ w sądzie powiatowym w Krakowie w biurze p. sędziego Szpunara. P. dr. Bystrzanowski, zastępca notaryusza p. Niemczewskiego, przybył do biura i wręczył p. Szpunarowi dwie duże koperty, z których każda opatrzona była pieczęciami herbowemi zmarłej w czarnym laku i pieczęcią notaryusza. Sędzia otworzył pierwszą z nich i znalazł testament z dnia 21 lipca 1897 roku. Po przeczytaniu zawartych w nim zapisów, sędzia otworzył drugą kopertę i wyjął duży arkusz papieru, zapisany własnoręcznie przez zmarłą na 4 stronicach, z datą 14 grudnia 1898. W tem późniejszem rozporządzeniu ostatniej swej woli ś. p. Wołodkowiczowa oświadcza, iż odwołuje i zmienia swój testament z dnia 21 lipca 1897 roku, a jako jedynie obowiązujący wskazuje testament z dnia 14 grudnia 1898. W testamencie tym poleca zmarła, ażeby zaraz po śmierci sprzedać jej realność przy ul. Pawiej i Lubicz w Krakowie pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami.

Z uzyskanej ceny kupna otrzymać mają: 1) Zgromadzenie Sióstr Służebniczek kwotę 130.000 zł. Dalej z pozostałej ceny kupna, po spłaceniu długów bankowych i hipotecznych, otrzymać mają: 1) Zgromadzenie Sióstr Nazaretanem $\frac{2}{15}$ części na utrzymanie panien do Seminaryum żeńskiego nauczycielskiego uczęszczających. 2) Stowarzyszenie nauczycielek pod przewodnictwdm pani Żeleńskiej $\frac{3}{15}$ części na budowę domu, mającego być schroniskiem dla starszych nauczycielek. 3) Zakład wychowawczy pod imieniem „Dzieciątka Jezus" dla katolickich chłopców $\frac{2}{15}$ części. 4) Instytucya imienia ś. p. Bolesława Wołodkowicza dla budowania tanich domów dla katolickich robotników $\frac{3}{15}$ części. 5) Zakład staruszek na Blichu $\frac{1}{15}$ część. 6) Na bezpłatne obiady u Sióstr Felicyanek dla katolickich uczniów $\frac{1}{15}$ część. 7) Na jednorazowe dary miłosierdzia do rozporządzenia księcia-biskupa krakowskiego, dla rodzin katolickich, potrzebujących wsparcia, szczególnie przy otwieraniu handlu, $\frac{1}{15}$ część, zapomogi nie mogą przenosić kwoty 300 zł. 8) Zgromadzeniu OO. Zmartwychwstańców do rozporządzenia generała zakonu, $\frac{2}{15}$ części; gdyby owe $\frac{2}{15}$ części doszły do kwoty 35.000 zł., lub ją przewyższały, to $\frac{1}{7}$ przeznaczoną zostaje na zakład Brata Alberta.

Egzekutorem testamentu mianuje ś. p. Zofia Wołodkowiczowa ks. biskupa Pelczara, ewentualnie przełożonego zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, zastrzegając poradę prawną adwokata dr. Olearskiego, a w dalszym ustępie testamentu zapisuje swe prywatne akcye cukrowni na Podolu dla Zgromadzenia Sióstr Felicyanek i Sióstr Miłosierdzia. Wreszcie zastrzega, że gdyby zapisana $\frac{1}{15}$ część przekraczała kwotę 25.000 zł., to nadwyżki z każdej takiej $\frac{1}{15}$ przeznaczone są dla zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. Na testamenaie jako świadkowie podpisani są: dr. Stanisław Tomkowicz i dr. Bronisław Olearski.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Passawy donoszą nam pod dniem 26 b. m.: Jak donosi *Donau Ztg.* pociąg osobowy jadący z Passawy do Freiung wykoleił się koło stacyi Röhrenbach. Jeden z konduktorów i jeden pasażer ciężko ranni, kilku podróżnych odniosło lżejsze rany.

— **Trąba** powietrzna wyrządziła w Alzacyi, mianowicie w Maxenhausen wielkie spustoszenia. Dworzec kolei żelaznej jest prawie całkiem zburzony, dachy licznych domów pozrywane, pola spustoszone, setki drzew wyrwane z korzeniami.

— **Muzeum koni i pojazdów** urządzone ma być w Paryżu, z inicyatywy malarza-batalisty Edwarda Détaille'a, oraz rysownika Vallet'a. Obaj artyści przedstawili projekt swój radzie miejskiej i spotkali się z przychylnem przyjęciem. Muzeum zawierać będzie zbiory pojazdów od najdawniejszych do używanych obecnie, wizerunki, wypchane słynne konie, oraz różne przedmioty mają łączność z tym sportem.

Notatki literacko-artystyczne.

„Grunwald" Matejki. W sprawie zakupna obrazu Matejki zabrał głos w *Czasie* prof. Maryan Sokołowski. W dłuższym i wybornie motywowanym artykule przemawia on za zakupnem arcydzieła mistrza, a następnie za umieszczeniem go w Domu Matejki, jako dla niego najodpowiedniejszem i najgodniejszem miejscu.

Włochy. Slicznego albumu, poświęconego najwybitniejszym zabytkom sztuki i architektury, krajobrazom i typom ludowym włoskim wyszedł zeszyt piąty. Strona techniczna wydawnictwa: klisze, papier, druk — w istocie nie pozostawia nic do życzenia, a dobór rysunków jest bardzo umiejętny, dokonany niezaprzeczenie przez ludzi, którzy całe Włochy i ich piękności poznać musieli dokładnie, wiedzą też najlepiej, czego pominąć nie mają prawa. Z zeszytem piątym w ręku odbywamy wędrówkę po Weronie, jeziorze Garda z rozrzuconemi nad jego brzegami miejscowościami: Peschiera, Garda, Malcesine, Limone, Gargnano, Bogliaco, Maderno, Gardone-Riviera, Salò, Desenzano; dalej po Brescii, Bergamo; wreszcie wsiadamy na pokład parostatku, by odbyć rozkoszną wycieczkę po jeziorze Como, którego cuda poda nam w zwięzłym opisie zeszyt następny. Redakcyę polskiego wydawnictwa wzmiankowanego albumu objął — jak wiadomo — p. Michał Rolle.

P. Zygmunt Przybylski wykończył świeżo jednoaktowy utwór p. t.: „Pieśń przerwana", przerobiony na scenę z noweli Elizy Orzeszkowej. Autor ofiarował swoją pracę kasie pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś we środę (wznowienie) „Sprawa kobiet", komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli ekonoma Skwarka.

We czwartek „Pan Dyrektor", komedya w 3 aktach A. Bissona. Występ Kazimierza Kamińskiego w roli tytułowej.

W piątek „Łapownicy", komedya w 5 aktach Ostrowskiego. Występ Kazimierza Kamińskiego.

W sobotę „Flipota", komedya w 3 aktach Lemaitra. Benefis i przedostatni występ Kazimierza Kamińskiego.

W niedzielę odbędzie się ostatnie przedstawienie artystów dramatu i komedyi przed wyjazdem do Krynicy. W przedstawieniu weźmie udział p. Kamiński. Będzie to ostatni i pożegnalny występ tego znakomitego artysty.

Wyścigi konne we Lwowie.

(Dzień drugi 26 czerwca.)

Drugi dzień wyścigów zgromadził na torze o wiele mniej publiczności, jak w niedzielę, tak, że trybuny i loże świeciły formalnie pustkami. Biegów było ogółem 5.

I. Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda c. k. Ministerstwa rolnictwa 2000 koron zwycięzcy (95 prc. właścicielowi, 5 prc. hodowcy), dalej 800 koron nagroda Towarzystwa, z których 400 koron drugiemu, 250 koron trzeciemu, 150 koron czwartemu koniowi. Dla 3 letnich i starszych galicyjskich i bukowińskich ogierów, które przed biegiem przez weterynarza wskazanego przez wydział galicyjskiego Towarzystwa chowu koni i wyścigów, oglądnięte i jako wolne od błędów dziedzicznych uznane zostały. Meta około 2400 metrów. Z mianowanych 8 koni stanęło do startu 5.

Pierwszy przybył do mety 4 letni ogier „Lemiesz" Stanisława hr. Siemieńskiego, drugim był 4 letni ogier „Pług" p. Władysława Schindlera, trzecim 3 letni ogier „Kurmacher" p. Zakrzewskiego, czwartym 3 letni ogier „Ortolan" p. Zygmunta Zangena. „Xerxes" ze stada Ostoi Ostaszewskiego przybył ostatni. Totalizator za 10 K. płacił 42 K.

II. Oficerski bieg z przeszkodami. Nagroda 1000 koron, ofiarowanych przez Jockey-Club dla Austryi, z których 650 koron zwycięzcy, 250 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Meta około 3600 metrów. Dla 4 letnich i starszych koni wszystkich krajów, *bona fide* w posiadaniu oficerów lub kadetów będących w czynnej lub nieczynnej służbie c. i k. armii lub obrony krajowej i przez tychże jeżdżonych. Z zapisanych 13 koni biegało 8.

Pierwszy przybył do mety 5 letni ogier „Chorąży" porucznika Kollera (jeździł właściciel), drugim był st. w. „Cham" majora Brzozowskiego (jeździł porucznik Kawecki), trzecim 4 letni ogier „Clou" zast. ofic. Fibicha (jeździł właściciel).

W biegu tym nie obyło się bez wypadków. Porucznik Sebald dwukrotnie spadł z wał. „Domina" i odniósł złamanie obojczyka, zaś por. Rothermann spadłszy doznał silnych kontuzyj klacz zaś p. Kollera „Lisbeth", na której jeździł, złamała krzyże. Konia tego po wyścigach natychmiast zastrzelono. Totalizator za 10 koron płacił 12 koron.

III. Bieg III. klasy przychowku stad półkrwi. Nagroda Towarzystwa 600 koron, z których 400 koron zwycięzcy, 150 koron drugiemu, 50 koron trzeciemu koniowi. Jeżdżą galicyjscy chłopcy stajenni. Meta około 1600 m. Dla 3-letnich i 4-letnich do „księgi stadnin półkrwi i oryentalnych dla Galicyi i Bukowiny" zapisanych koni, które do dnia wyścigów w Galicyi lub na Bukowinie pozostawały. Konie biorące udział w tym biegu, które jako sprzedażne zamianowane zostały, są na sprzedaż w cenie oznaczonej przy mianowaniu w drodze licytacyi, która się odbędzie po biegu. Nadwyżka uzyskana przy sprzedaży zwycięzcy w połowie dla konia drugiego, w połowie do kasy Towarzystwa. Z mianowanych 5 koni biegały 3. Pierwsza przybyła do mety 4-letnia klacz „Rezeda" p. Stawiarskiego, drugą była 3-letnia klacz „Plaything" ze stada Czarnokońce, trzecią 3-letnia klacz „Licho bez szlarki" ze stada Ostoi - Ostaszewskiego. Totalizator za 10 koron płacił 15 koron.

IV. Porównawczy bieg płaski. Sweepstakes, gwarantowany do sumy 2000 koron, z których 70 prc. zwycięzcy, 20 prc. drugiemu, 10 prc. trzeciemu koniowi. Meta około 1200 metrów. Dla 2-letnich i st. koni wszystkich krajów.

Z zapisanych do biegu 8 koni stanęło do startu 4.

Zwyciężył 6-letni ogier „Bałek" p. Ig. Zangena, drugą była 3-letnia klacz „Alice" p. Wł. Schindlera, trzecim 5 let ogier „Tatin" Oskara hr. Potockiego. Ostatnią była 3-letnia kl. „Veleda" p. Zakrzewskiego. Totalizator za 10 K. płacił 24 K.

V. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda 100 dukatów w złocie, ofiarowanych przez JE. hr. Maryę Potocką, zwycięzcy (95 prc. właścicielowi, 5 prc, hodowcy); dalej nagroda Towarzystwa 600 kor., z których 300 koron drugiemu, 200 koron trzeciemu, 100 koron czwartemu koniowi. Meta około 2800 m. Dla 4-let. i st. galicyjskich i bukowińskich koni.

Z mianowanych 9 koni stanęło do biegu 4.

Pierwszą była 5-letnia klacz „Walküre" Stanisława hr. Siemieńskiego (jezdz. porucz. Kłak), drugą 4 letnia klacz „Dylągówka" mark. Guy de Boishebert (jeźdz. porucz. Hagelin), trzecim 5-letni ogier „Darley" wojsk. wet. Bartoscha (jeźdz. właściciel), „Biegun" p. Wł. Schindlera wyłamał się. Totalizator za 10 K. płacił 45 K.

Przed godziną 6 skończyły się wyścigi.

Po wyścigach odbył się w Kasynie narodowem obiad, wydany przez Helenę hr. Mierową; do stołu zasiadło kilkadziesiąt osób, poczem nastąpiły ochocze tańce.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 27go czerwca. Cukier (spokojnie) 29·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 44·— do 44·40 Tendencya —.

Wiedeń, 27 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na maj-czerwiec 7·70 do 7·80, na jesień 8·21 do 8·22. Żyto na maj-czerwiec 7·20 do 7·21, na jesień — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 5·84 do 5·85, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 5·84 do 5·85, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 5·97 do 5·98. Owies na maj-czerwiec — do —, na jesień 5·63 do 5·64. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·70 do 13·80, na wrzesień-październik —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słaba. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 27 czerwca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na czerwiec —·— do —·—, na październik 8·— do 8·01. Żyto na październik 6·82 do 6·84. Owies na październik 5·18 do 5·20. Kukurudza na lipiec 5·62 do 5·63, na maj 1901 4·89 do 4·90. Rzepak na sierpień 13·45 do 13·50. Oferty na pszenicę:: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya słaba. — Pogoda.

Berlin, 27 czerwca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·35, Spirytus 50·—.

Frankfurt, 27 czerwca. Austryackie Kredyty 216·—, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 180·10, Laura 233·75, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 27 czerwca. Trzyprocentowa renta 100·27. Mąka 28·40.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 29·— do 29·10, loco Ołomuniec 27·35 do 27·55, loco Berno-Wiedeń 27·35 do 27·55, na lipiec loco Aussig 29·05 do 29·15. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·— do 44·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 37·50 do 38·50. Ceny w koronach.

OSTATNIA POCZTA

Przygotowania do uroczystego obchodu jubileuszowego 70-letnich urodzin Najj. Pana odbywają się w Wiedniu z pospiechem. Część uroczystości odbędzie się już 28 b. m. Projektowany jest między innymi olbrzymi korowód z pochodniami, obchody we wszystkich szkołach i zakładach naukowych, dalej na pamiątkę tej rocznicy ufundowano kościół jubileuszowy w drugiej dzielnicy Wiednia, zebrane zaś przed kilkoma dniami grono pań postanowiło wybudować na tę intencyę szpital dla dzieci.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand był przedwczoraj na osobnem dłuższem posłuchaniu u Najj. Pana.

Następnie przyjął Najj. Pan P. Ministra hr. Gołuchowskiego i prezesa gabinetu węgierskiego Szella, który wieczorem udał się z powrotem do Budapesztu, gdzie dzisiaj odbędzie się Rada gabinetowa, po której wszyscy ministrowie węgierscy wyjadą do Wiednia.

PP. Ministrowie dr. Hartel i baron Call powrócili wczoraj z Paryża do Wiednia.

P. Minister obrony krajowej generał hr. Welsersheimb obchodził wczoraj 20-letni jubileusz ministra. Powołany bowiem został do gabinetu hr. Taaffego d. 26 czerwca 1880 r. Z tej okazyi piastowania teki urzędnicy Ministerstwa obrony krajowej wręczyli dostojnemu jubilatowi wspaniałe album pamiątkowe.

Korespondent wiedeński *Czasu* dwiaduje się, że w szeregu tak zw. drobnych inwestycyj, które wprowadzone będą łącznie z budżetem prowizorycznym, znajduje się także rozszerzenie linii telefonicznej, a w pierwszym rzędzie komunikacyi telefonicznej w Galicyi, w myśl petycyi Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie i wiecu dziennikarzy słowiańskich w Krakowie.

Pisma katolickie w Prusach zaniepokojone są wiadomością, iż znany ze swojej działalności w okresie kościelno-politycznej walki dyrektor wydziału w pruskiem ministerstwie oświaty p. Kügler, ma być mianowany w miejsce ustępującego Bartha podsekretarzem stanu. *Germania* niedowierzając, aby wiadomość ta miała się sprawdzić, pisze, iż nie ma ministra ani wyższego urzędnika ministeryalnego, któryby tak otwarcie okazywał swe kulturno-wojownicze usposobienie i swą niechęć dla Kościoła katolickiego oraz do jego instytucyi jak dr. Kügler. Nominacya ta byłaby ciosem wymierzonym Kościołowi katolickiemu i stronnictwu centrum, a należałoby ją wreszcie uważać mniej jako sprawę osobistą,

lecz raczej jako objaw ogólnego kierunku politycznego w ministerstwie oświaty.

Onegdaj minęło lat 10 od chwili, w której cesarz Wilhelm II. zamianował dr. Miquela pruskim ministrem finansów. Z tego powodu rozpisują się gazety niemieckie obszerniej o dziesięcioletniej gospodarce ministeryalnej pana Miquela. Najmniej zachwycają się nią pisma wolnomyślne i centrowe, nawet pisma narodowo-liberalne oceniają działalność ministra bardzo chłodno; jedynie prasa konserwatywna chwali go gorąco, podnosząc jako największą jego zasługę, że zrozumiał położenie i potrzeby rolnictwa i o ile może, stara się spełniać życzenia rolników.

Pismo *Echa płockie* donosi, że biskup nominat płocki, ks. Albin Symon, zrzekł się biskupstwa płockiego i zostaje arcybiskupem *in partibus infidelium*. Na biskupa płockiego przedstawiony został kapelan w Odessie, kanonik saratowski, prałat papieski, ks. Klimaszewski, liczący obecnie lat 67.

Do jednego z dzienników berlińskich donoszą z Petersburga, iż następcą zmarłego hr. Murawiewa na posadzie ministra spraw zagranicznych ma być zamianowany dotychczasowy minister sprawiedliwości, również Murawiew, lecz wcale nie spokrewniony ze zmarłym. Kandydaturę jego popiera podobno minister Witte.

Z Sofii donoszą drogą prywatną, że katolicki biskup w Sofii msgr. Menini jeździł do Rzymu w specyalnej misyi pogodzenia księcia Ferdynanda ze Stolicą Apostolską. Msgr Menini odbył dłuższą konferencyę z kardynałem Vanutelli, która jednak nie doprowadziła do skutku, i msgr. Menini powrócił z niczem do Sofii.

Dzienniki paryskie omawiają mowę ministra handlu Milleranda, który jak wiadomo przedstawiał zadania stronnictwa socyalistycznego w różnych barwach, wyrzekając się wszelkich skrajnych teoryi i rewolucyjnych środków. *Journal des Débats* nie daje się łapać na te miodowe słówka ministra socyalisty; zdaniem tego dziennika frazesy mało znaczą, czyny decydują a te wreszcie dowodzą, że p. Millerand w niczem nie zaparł się swojej przeszłości, której pozostał wierny na fotelu ministeryalnym. Zmienił on jedynie taktykę, ale w gruncie cała jego działalność w rządzie jest konsekwentna, ciągła akcya w duchu idei socyalistycznych.

Innego rodzaju mowę wygłosił minister oświaty Leygues podczas uroczystości celem uczczenia pamięci Hoche'a. Mowa ta, mistrzowska w formie, była wymownym hymnem na cześć ojczyzny i armii. Minister zaznaczył, że Hoche był typem żołnierza republikańskiego, stróżem granic na zewnątrz, a na wewnątrz obrońca wolności i prawa. Cała prasa republikańska z wielkiem uznaniem zapisuje przemówienie ministeryalne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 czerwca. Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Leopold Ferdynand i Leopold Salvator, przybyli do Wiednia.

Wiedeń, 27 czerwca *Fremdenblatt* donosi, że hrabianka Chotek po ślubie otrzyma tytuł księżnej Hohenberg.

Wiedeń, 27 czerwca. Ponieważ w sprawie dalszego prowadzenia zarządzonej rozporządzeniem Cesarskiem z dnia 2 maja 1899 akcyi dla tłumienia zarazy nierogacizny dały się słyszeć z kół interesowanych sprzeczne zapatrywania a to częścią za częścią przeciw tej akcyi, przeto Rząd jest zdania, że w tej tak nadzwyczaj ważnej dla szerokich kół ludności kwestyi nie należy mu przedsiębrać dalszych zarządzeń nie dowiedziawszy się przedtem jakie zajmują tu stanowisko najbliżej interesowane strony. W tym celu przesłał Rząd do rolniczych stowarzyszeń zaproszenie, aby zechciały wziąć udział w ankiecie, jaka się odbędzie dnia 3 lipca b. r. w Ministerstwie spraw wewnętrznych. W ankiecie tej uczestniczyć także będą przedstawiciele Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, 27 czerwca. Trybunał administracyjny rozstrzygnął dziś zażalenie w obronie ustawy wniesione przez przewodniczącego galicyjskiej apelacyjnej komisyi podatku osobisto-dochodowego przeciw orzeczeniu tejże komisyi w następującej sprawie: Spensyonowany w dniu 1 lutego 1897 inspektor kolei państwowych p. Goltenthal, zamianowany został od 1 września 1897 zastępcą dyrektora w departamencie kolejowym galicyjskiego Wydziału krajowego z płacą 2760 zł. Otóż komisya apelacyjna orzekła, że p. Goltenthal winien był w fasyi podatku osobisto-dochodowego na rok 1898 zeznać całą kwotę 2760 zł., a nie tę część jej, jaką mu wypłacono za rok 1897. Trubunał administracyjny odrzucił zażalenie przewodniczącego komisyi jako nieuzasadnione w ustawie.

Wiedeń, 27 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza w nieurzędowej części rozporządzenie ministeryalne tyczące się postępowania władz przy wymiarze podatków od Towarzystw handlowych *(Handelsgesellschaften)*. Rozporządzenie to uwzględniło prawie we wszystkich punktach zażalenia wniesione przez austryackich kupców i przemysłowców.

Paryż, 27 czerwca. Dzienniki donoszą: Szef sztabu generalnego Delanne wydał rozkaz dzienny, którym bez względu na zmiany poczynione ze strony ministra wojny zarządza, aby odwołani oficerowie i ich zastępcy oraz wicedyrektorowie dalej pełnili swą służbę. Gaulois oświadcza, że postępek ten Delanne'a jest bardzo poważnym i dowodzi, że szef waha się uznać zarządzenia ministra wojny. *Intransigeant* donosi, że szef marynarki Tienaime podał się do dymisyi z powodu sporu z ministrem marynarki Lanessanem.

Proces o zbrodnię stanu.

Lipsk, 27 czerwca. Wczoraj — jak wiadomo — rozpoczął się tu proces o zdradę stanu przeciw Witoldowi Leitgeberowi, redaktorowi, Zygmuntowi Mellerowi, drukarzowi i Janowi Kolendzie, krawcowi. Oskarżenie mówi o usiłowaniu oderwania pewnych prowincyj państwa niemieckiego zapomocą zbierania składek na polski skarb narodowy. — Wezwano 30 świadków, między nimi wielu urzędników. Charakterystycznem jest to, że inkryminowane składki wyniosły razem wszystkiego 2 marki i że tę jeszcze kwotę — jak się zdaje — dał agent prowokacyjny. Istnieje mianowicie w Dortmundzie Towarzystwo polskich rzemieślników, nie zajmujące się wcale polityką. Odbywała się tam pewnego razu zabawa z tańcami, do tańcu przygrywał pewien kolporter, podejrzywany, iż jest agentem prowokacyjnym. Kolporter zażądał za grę bardzo wysokiej zapłaty, dano mu zaś tylko 2 marki, na co odpowiedział, że nieprzyjmuje tej kwoty, lecz daje ją na skarb narodowy polski. Kwotę tę złożył na ręce Mellera jako przewodniczącego Towarzystwa, a ten przesłał je Leitgeberowi.

Później ten kolporter miał sam zawiadomić policyę o istnieniu składek. Wczorajsza rozprawa była nader zajmującą. Przesłuchano Leitgebera, który zaprzeczył jakoby wiedział, że celem skarbu narodowego polskiego może być oderwania części państwa pruskiego. Zostało udowodnionem, że składki wcale nie istniały i prokurator musiał cofnąć część oskarżenia. Odczytywano broszurę Leitgebera i niektóre dokumenty poczem na wniosek prokuratora zarządzono rozprawę tajną celem przesłuchania naczelnika tajnej policyi poznańskiej.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 27 czerwca. *Biuro Wolffa* ogłasza telegram z daty 25 b. m. pochodzący od niemieckiego cesarskiego gubernatora obszaru Kiaoczau, który na podstawie doniesień ze źródła chińskiego podaje wiadomość, że wojska pod dowództwem admirała Seymoura przybyły do Pekinu.

Berlin, 27 czerwca. Kolonia niemiecka w Hong kong zwróciła się z telegraficzną prośbą do cesarza niemieckiego, aby jej pozwolił wobec groźnego położenia przyłączyć się do akcyi rządu angielskiego celem utrzymania pokoju. Cesarz pozwolenia udzielił.

Petersburg, 27 czerwca. Datowana d. 22 b. m. depesza wiceadmirała Aleksiejewa do ministra wojny zawiera sprawozdanie pułkownika Anisymowa o położeniu w Tientsin po dzień 19 b. m. Sprawozdanie to określa sytuacyę jako bardzo niebezpieczną; połączenie z okolicą przerwane, gdyż chińskie bandy otaczają Tientsin i ostrzeliwają z dział wielkiego kalibru. Straty wojsk zagranicznych wynoszą 7 oficerów i 150 żołnierzy zabitych i rannych. Broni i szczególniej amunicyi jest tylko mała ilość — powiada Anisyman w swem sprawozdaniu. Zdaje się, że bardzo trudno będzie przeforsować przewiezienie kobiet, dzieci i rannych do Taku, ponieważ ruch na kolei żelaznej zupełnie ustał.

Wiceadmirał Aleksiejew donosi dalej, że wysłał wszystkie wojska pozostające pod komendą generała Stessel — na odsiecz Anisymowa. Jest nadzieja, że po wylądowaniu artyleryi z resztą sił wojennych w Taku sytuacya znacznie się polepszy. Dnia 21 b. m. w nocy wysłał Aleksiejew batalion 10 p. p., nie czekając przybycia wojsk z Władywostoku.

Petersburg, 27 czerwca. *Nowosti* zajmują się kwestyą wpływu obecnej wojny w Chinach na handel herbatą i powiadają, że wojna może oddziałać na ten handel do pewnego stopnia ujemnie, wpływu tego nie należy jednak przeceniać. 75 procent herbaty przewozi się bowiem przez morze i ten transport tegoroczny znajduje się już na okrętach. Wojna może zaś oddziałać na transport herbaty, sprowadzanej lądem a mianowicie na ten, który idzie przez Kiachtę. Stosunki te mogą wyjść na korzyść handlarzy angielskich, którzy od dawna starają się wyprzeć herbatę chińską, przez angielską zbieraną na Ceylonie.

Paryż, 27 czerwca. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé podał do wiadomości depeszę konsula francuskiego w Shanghaju, datowaną 24 b. m. wieczorem, która donosi, że w prowincyach południowych panuje spokój, natomiast w Tientsinie sytuacya ciągle poważna. Przed Shanghajem stoi 11 chińskich okrętów wojennych.

Paryż, 27 czerwca. Tutejszy poseł chiński zawiadomił ministra spraw zagranicznych Delcassé, iż otrzymał od wicekróla Ymmanu, telegraficzną wiadomość, że tamtejszy konsul francuski François opuścił dnia 23 b. m. pod eskortą żołnierzy z Ymmanu dotychczasowe miejsce swego pobytu i udał się do Tonkinu. Z telegramu tego wynika, że w chwili wysłania jego, Europejczycy w Pekinie nie byli wcale zagrożeni. Nie da się jednakże stwierdzić dokładnie daty depeszy.

Paryż, 27 czerwca. *Agencya Havasa* ogłasza telegram od francuskiego konsula w Shanghaju, donoszący, że wojska mocarstw europejskich weszły do Tientsinu. Posłowie zagraniczni opuścili Pekin, udając się w kierunku północnym pod eskortą Chińczyków. Przypuszczają, że udadzą się wzdłuż muru chińskiego do Shanhai-Kuan.

Paryż, 27 czerwca. Ministerstwo marynarki otrzymało depeszę, że okręt „Dordogne“ z załogą 600 ludzi przybył do Saigon i otrzymał nakaz odpłynięcia do Taku.

Londyn, 28 czerwca. Krążowiec angielski „Terrible“, przybył do Czifu.

Londyn, 27 czerwca. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu Göschen, że w nieobecności admirała Seymoura. Rossyjski admirał jako najstarszy rangą oficer jest naczelnym komendantem międzynarodowych sił zbrojnych na morzu. Sekretarz stanu Brodrick oznajmił, że rząd nie otrzymał dotąd żadnych bezpośrednich wiadomości od poselstw w Pekinie.

Londyn, 27 czerwca. Według wiarygodnych prywatnych doniesień wojsko międzynarodowe przeznaczone na odsiecz Tientsinu wkroczyło już do tego miasta.

Niema dotychczas urzędowego doniesienia, któreby w sposób zupełnie wiarygodny potwierdziło wiadomość, pochodzącą ze źródła chińskiego, jakoby do dnia 20 b. m. poselstwa zagraniczne w Pekinie nie były poważnie zagrożone.

Londyn, 27 czerwca. Donoszą z Kantonu 25 b. m. Podług doniesień z Hongkong, panuje tam obawa, że ludność znajduje się w przededniu rozlewu krwi i ogólnej anarchii. Wszyscy wskazują, iż powodem tego będzie powstanie Bokserów, którzy nie mają nic do stracenia, a wiele zyskać mogą przez mord i walkę. Bogaci Chińczycy opuszczają Kanton i uciekają z żonami, zabierając kosztowności. Li-hung-czang otrzymał ponownie nakaz udania się do Pekinu. Atoli przeciwnicy jego oświadczyli, że zamordują go nim zajedzie do Pekinu.

Londyn, 27 czerwca. *Biuro Reutera* donosi z Shanghaju: Rossyjski konsul w Czifu zawiadomił, że wojska rossyjskie obsadziły Tientsin. Rossyanie stracili przytem kilku zabitych i 12 rannych

Nowy Jork, 27 czerwca. Depesza admirała Kempfa z Taku potwierdza wiadomość, że wysłane na pomoc osadom zagranicznym w Tientsinie wojska międzynarodowe wkroczyły już do Tientsinu. Oddział pod dowództwem admirała Seymoura został w oddaleniu 10 mil od Tientsinu osaczony przez nieprzyjaciela.

Nowy Jork, 27 czerwca. Depesza z Czifu donosi, że admirał Kempf otrzymał za pośrednictwem japońskiego torpedowca wiadomość, iż międzynarodowe wojska, które wyruszyły na odsiecz Tientsinu z nieznacznymi stratami wmaszerowały do Tientsinu i że osobna kolumna wyruszyła na pomoc admirałowi Seymourowi. Krąży pogłoska z japońskiego pochodząca źródła, że Seymoura wzięto do niewoli. Słychać, że posłowie zagraniczni pod eskortą chińskich żołnierzy mieli rzekomo opuścić Pekin, ale nie wiadomo gdzie się znajdują.

Waszyngton, 27 czerwca. Sześciu wicekrólów chińskich a między tymi Li-hung-czang udało się do rządu Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki z żądaniem, aby wylądowanie wojsk amerykańskich zostało wstrzymane aż do czasu, gdy wicekról Li-hung-czang, który jak wiadomo został wezwany przez cesarzowę regentkę do Pekinu przybędzie do stolicy. Rząd waszyngtoński odpowiedział, że ze względu na niebezpieczeństwo grożące amerykańskim urzędnikom nie może przychylić się do tego życzenia.

Shanghai, 27 czerwca. W Taku wylądowało 8000 żołnierzy europejskich. Jak słychać wojska rossyjskie w walce koło Tientsinu 22 b. m. miały 120 zabitych i 300 rannych. Oddział wojsk indyjskich złożony z 300 fizylierów i 900 piechoty, który z Hongkong przybył do Taku wyruszył na odsiecz do Tientsin. Z dobrego źródła słychać, że rząd angielski dał rządowi chińskiemu zapewnienie, że w dolinie Yangtse nie wysadzi dalszych wojsk na ląd, chyba celem uśmierzenia rozruchów razem z wojskami chińskiemi.

Tientsin, 27 czerwca. Wedle najświeższej wiadomości z Wei-hai-wei 3000 marynarzy rossyjskich, francuskich, japońskich i angielskich ciągnie na odsiecz Tientsinu. Kolumna ta znajduje się już o 9 tylko mil od Tientsinu.

Jokohama, 27 czerwca. Rząd zarządził zmobilizowanie jednej dywizyi.

Czifu, 27 czerwca. Jak słychać Chińczycy maszerują na Niutszwang.

Czifu, 27 czerwca. Sądzą tu, że armia chińska pod wodzą generała Tung-Fuh-lianga, która niedawno poskromiła powstanie mahometańskie, obecnie przyłączy się do Bokserów. Przypuszczają, że około 60.000 doskonale uzbrojonych chińskich żołnierzy nagromadzonych jest koło Pekinu i Tientsinu. Chińscy oficerowie głoszą, że mają do dyspozycyi armię złożoną z 400.000 żołnierzy. Cudzoziemcy zamieszkali w Chinach domagają się, aby mocarstwa wysłały do Chin 100.000 wojska, a dla samego Pekinu 50.000, uważając taką cyfrę za dostateczną; są oni również za urządzeniem wielkiej demonstracyi wszystkich flot europejskich w portach, celem rzucenia postrachu na Chińczyków. Wojska pod wodzą admirała Seymoura mają podobno żywności jeszcze tylko na tydzień a po 150 nabojów na żołnierza. Z powodu doniesień o zwycięstwach Chińczyków nad wojskami międzynarodowemi wzmaga się wzburzenie wśród mas ludności. Kupcy donoszą, że w Niutszwang, Bokserowie odbywają ćwiczenia po ulicach oraz, że żołnierze chińscy posprzedawali broń i działa Bokserom.

Angielski konsul w Fu-czau prosił o wysłanie okrętów. Odkąd angielski okręt „Terrible“ i dwa krążowniki przybyły do Czifu, sytuacya się polepszyła; tutejsza dzielnica zamieszkana przez cudzoziemców bywa ciągle atakowaną z dwóch fortów chińskich, zaopatrzonych w działa z fabryki Kruppa.

Hong-kong, 27 czerwca. Li-Hung Czang zawiadamia, że wojska zagraniczne wtargnęły do Pekinu i dodaje, że bokserowie są temu winni. Osady cudzoziemców są bezpieczne.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 27 czerwca. Generał Roberts nadesłał raport z doniesieniem, że w drodze między rzeką Rhenoder a Heilbronn, Boerzy napadli i zabrali 50 wozów znajdujących się pod asekuracyą 50 żołnierzy angielskich. Wysłane na odsiecz posiłki zostały odparte przez przemagające siły nieprzyjacielskie. Z powodu przerwy telegraficznej raport ten opóźnił się. Roberts donosi dalej, że Boerzy zaatakowali z wielkim impetem pułk Derbyshire. Po zaciętej walce 35 żołnierzy z tegoż pułku padło, 111 otrzymało rany, a reszta dostała się do niewoli.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 czerwca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 697·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 729·—, Akcye Anglobanku 280·—, Akcye Unionbanku 570·50, Akcye Länderbanku 435·—, Akcye Bankvereinu 505·—, Akcye Bodencredit 908·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 674·59, Akcye Kolei Południowej 113·—, Akcye Tramway *A)* 310·—, Akcye Tramway *B)* 302·—, Akcye Kolei Elbethal 477·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 480·—, Akcye Rima Muranyi 562·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1875·—, Akcye Fabryki broni 352·—, Akcye Tureckie tytoniowe 289·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·50, Renta majowa 97·90, Austryacka Renta koronowa 97·55, Węgierska Renta koron. 91·20, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·15, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·95, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 111·25. Marki 118·90, Ruble 255·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 czerwca 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. hr. Tarnowski z Kużyłowa, K. hr. Czosnowski z Rossyi, F. hr. Czosnowski z Ożomli, K. Fedorowicz z Rzeszowa, M. Kszysztofowicz z Załuczа, A. Schütz z Krakowa, A. Radziemińska z Wołynia, E. Kleczyńska z Król. Polskiego.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6 00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 18/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego].
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 30/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. czerwca 1900.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	670	—	677	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	534	—	540	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	—	92	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	—	93	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	—	92	70
4% los w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	50	96	20
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	93	—	93	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93	30	94	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89	50	—	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	50	257	—
100 marek niemieckich	118	50	118	90

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. czerwca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.80	98.—
luty-sierpień	97.75	97.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.40	97.60
kwiecień-październik	97.40	97.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.50	170.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	160. -
„ „ 1864 po 100 zł.	196.50	197.25
„ „ 1864 po 50 zł.	196.50	197.25
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	293. -	— —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.80	116.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.65	97,85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.—	95.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.—	113.80
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	493.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119.75	120,25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.40	96.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.60	425.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 30	96.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.50	96.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.50	96.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.60	96.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.80	116.—
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.—	91.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98 80	96.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	157.—	158.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	157.—	158.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90 50	91.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	250. —	252.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.50	92.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	88.—	89.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	76. —	78. —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	111.75	112.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.50	240.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95. —	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.—	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91 75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.25	92.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.80	99 30
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	99.90	100.40
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	93.—	94.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.—	94.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.50	99.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	109.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	97.75	98 75
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	97.40	98 30
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87. —	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.65	94.65
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.10	104.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	92.30	93.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 —	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	393.75	394 75
Clary 40 zł. mk.	129.75	130 75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.—	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.—	49.—
Palffy 40 zł. mk.	132 —	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	41.50	42.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.50	61.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	280. —	282.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2635.—	2637.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	693.50	694.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	728.—	730.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	672.—	674 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	435.50	436.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1747.—	1755.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	569.—	571.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.50	261.25
Zivnostenska banka 100 zł.	260.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6340.—	6355 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	533.—	535.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	411.—	415.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	768.—	772 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	959.—	963 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1015. —	1039.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	479 50	480 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1880.—	1890.—
Schodnicy 500 kor.	1682.—	1695.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	411.—	425. —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.67	118.87
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.40	242.60
Paryż za 100 fran.	96.55	96.67
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.90	91 10
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.95	96 15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.37	11.41
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.33	19.35
20-markówka	23.72	23.80
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.70	118.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	90 90	91.10
Ruble	2.55	2.56

Licytacye.

L. cz. E. 528/00 (5) (5301 3—3)

Dnia 25. lipca 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależytościami.

Nieruchomości te ocenione są: a) realność obj. lwh. 6 na 2070 kor., b) realność obj. lwh. 7 na 500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1380 kor., ad b) 333 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 517/99 (4) (5246 3—3)

Na żądanie wierzycieli masy konkursowej Chaima Sternlieba w Tłustem, zastąpionej przez zarządcę tejże Arona Samuela Brechera, odbędzie się dnia 27. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya majątku masy konkursowej, składającego się z 1/4 części realności lwh. 536, połowy realności lwh. 537 i całej realności lwh. 267 ks. gr. gm. kat. Tłuste miasto.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione, a w szczególności 1/4 część realności lwh. 536 na 225 kor., połowa realności lwh. 537 na 433 kor. i cała realność lwh. 267 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi za realność lwh. 536 kwotę 168 kor. 75 h., za realność lwh. 537 kwotę 324 kor. 75 h. i realność lwh. 267 kwotę 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego zanotować należy na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 127/00 (2) (5361 2—3)

Na żądanie Izraela Gleissa w Tłumaczu, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya a) realności lwh. 842 gm. Mikuliczyn, składającej się z pb. 730, 733/2 ze starymi budynkami: domem i stajnią, oraz pgr. 6714, 6715, 6716, 6717, 6769/2, 6770, 6771, 6772, 6773, 6774 1, 6774/2, z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, grabowych i olchowych, b) realności lwh. 412 gm. Jabłonica, składającej się z pg. 1196, 1197, 1205/2, 1205/3, z przynależnościami, składającemi się z drzew świerkowych, c) 1/2 realności lwh. 461 gm. Jabłonica, składającej się z lwh. 2270/5.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 1190 kor., przynależności zaś na 100 kor., b) na 440 kor., przynależności zaś na 100 kor., c) na 100 k.

Najniższa cena wynosi ad a) 860 kor., ad b) 360 kor., ad c) 66 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 24. kwietnia 1900.

L. cz. E. 128/00 (3) (5340 2—3)

Na żądanie Fischla Rosena w Zbarażu, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya całej realności obj. lwh. 500 i 7/8 niewydzielonych części realności obj. lwh. 501 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 450 kor. i na 393 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 421 kor. 87½ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 6. czerwca 1900.

Ч. сп Е 1973/99 3 (5389)

На пониране Товариства взаїмних обезпечень „Дністер" у Львові відбуде ся 2. липня 1900 о годині 9 перед полуднем в несше означенім суді, комната ч. V. переторг реальнсети вик гіп. ч. 393 гром Лішня з приналежностию, складаючого ся з плуга, саней, борони, точила, 2 коров, 1 телята. вівса і пшениці.

Продати ся маюча недвижиміть є оцінена на 505 злр. приналежність на 117 злр.

Найнизша подача, виносить 415 злр. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до надвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенімь суді, комната ч. V. підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілко прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Дрогобич, дня 24. падолиста 1899.

L. cz. E. 486/00 (4) (5398)

Dnia 9. lipca 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacya realności obj. lwh. a) 167 i lwh. b) 799 gminy Nowosielica.

Nieruchomości te są ocenione: a) 478 kor. 20 h., b) 723 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 319 kor. 80 h., ad b) 482 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8 przejrzeć.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 2. czerwca 1900.

G. Zl. E. 2378/99 (9) (5317)

Am 10. Juli 1900 vormittags 9 Uhr findet beim hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 10, die Versteigerung des fünften Theiles der Realität E. Zl. 634 des Grundbuches für das II. Viertel der Stadt Kolomea, statt.

Diese Liegenschaft ist auf 322 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 214 K. 68 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und andere bezüglichen Urkunden können beim hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 8, eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im Versteigerungstermine anzumelden, widrigens sie nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder von der Versteigerung begründet werden, nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des hiesigen Gerichtes wohnen, noch einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung I.
Kolomea, am 22. Mai 1900.

L. cz. E. 598/00 (7) (5346)

Na żądanie Peisacha Reissa, dzierżawcy w Tuturkowicach, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 501 i 261 ks. gr. gm. Tuturkowice, wraz z przynależnościami tej ostatniej realności, składającemi się z 3/4 korca jęczmienia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: pierwsza na 22 kor. 14 h., druga na 235 kor. 54 h., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej realności 14 kor. 76 h., co do drugiej 161 kor. 02 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 1. czerwca 1900.

L. cz. E. 324/00 (3) (5328 1—3)

Na żądanie Gminy Wodniki, zastąpionej przez dr. Włodzimierza Jurkiewicza, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Haliczu, licytacya realności lwh. 117 ks. gr. gm. kat. Wodniki, zobowiązanego Ołeksy Koczuta własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa oferta wynosi 325 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. E. 185/00 (4) (5391)

Na żądanie Józefy Mąsiorskiej, zastąpionej przez adw. dr. Bąkowskiego, odbędzie się dnia 6. sierpnia 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 213 w Czerny (młyn wodny), wraz z przynależnościami, składającemi z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1628 kor., przynależności zaś na 66 kor.

Najniższa cena wynosi 1.282 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krzeszowice, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. E. XIII. 3993/99 (5) (5318)

Na żądanie Austryackiego Centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu, zastąpionego przez dr. Tadeusza Bednarskiego, adw. w Krakowie, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50, licytacya realności pod lk. 394 Dz. I. w Krakowie, lwh. 379 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, z parc. bud. lkat. 190 (l. d. 394) i z parc. grunt. lkat. 111/1 (ogród) i 111/2 (ogród) się składającej, Leopolda Reicha własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, j st oceniona na 93.200 kor., przynależności zaś nie przedstawiają osobnej wartości.

Najniższa cena wynosi 46.600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 21. maja 1900.

L. 2387. (5354 2—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Wieliczki podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa propinacyi i poboru należytości propinacyjnej, tudzież prawa poboru dodatku gminnego w mieście w Wieliczce wraz z Lednicą dolną i Mierżączką na lat 6 t j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1906, jak również celem poddzierżawienia prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiecie sądowym wielickim z wyłączeniem gminy Lednicy niemieckiej i Zabawy na lat 4 t. j. od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1904, odbędzie się dnia 16. lipca 1900 w godzinach urzędowych przed południem do godziny 12 w biurze Magistratu tutejszego publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Jako cenę wywołania ustanawia się obecnie pobierany czynsz dzierżawny a mianowicie:

a) z dzierżawy prawa propinacyi kwotę	20 000 K. — h.
b) z dzierżawy prawa poboru opłat gmin. od wprowadzonych w obręb miasta trunków	22.337 „ 08 „
c) za prawo poboru opłat krajowych konsumcyjnych .	9.000 „ — „
Razem . . .	51.337 „ 08 „

od której wyżej licytować się będzie.

Oferta wniesiona zaopatrzona stemplem na 1 kor. winna zawierać:

a) wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego z prawa propinacyi, z prawa poboru dodatku gminnego i z prawa poboru dodatku krajowego konsumcyjnego, ma być w każdej tej gałęzi osobno w ofercie wpisana słownie i cyframi;

b) wadyum od ceny wywołania w wysokości 10% ma być albo w gotówce lub w papierach publicznych wartościowych według nominalnej wartości do oferty dołączone;

c) oświadczenie oferenta, że mu warunki licytacyjne dokładnie są znane i że się tymże w zupełności poddaje wpisane i własnoręcznym podpisem zaopatrzone;

d) nareszcie, jeżeliby dzierżawca nie mieszkał w Wieliczce, ma być w ofercie dokładny adres zamieszkania podany.

Oferty według tej formy sporządzone będą w dniu wyżej wymienionym do godziny 12 w południe przez komisyę licytacyjną przyjmowane.

Według tej formy nie sporządzone i później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Reszta warunków licytacyjnych może być w kancelaryi Magistratu każdego czasu w godzinach urzędowych przeglądana.

Magistrat król. woln. gór. miasta

Wieliczka, dnia 21. czerwca 1900.

Dr. Z. Miczyński, burmistrz.

L. cz. E. VI. 10 95 (43) (5249 1—3)

Na żądanie p. Mosesa Wollocha, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 1564 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. l. kat 541 (zniesionej) i grt. l. kat. 3500/1 łąka, 3501 rola, 3502 pastwisko, 3503 łąka, 3505 rola, 3506 łąka, 3507 łąka, 3509 rola, 3510 ogród, 3511/2 pastwisko, 3514/1 łąka, 3518 2 rola, 3521/2 łąka, 3574 2 łąka, 3552 rola, 3553 rola, 3554 łąka, 3547/2 łąka, 3602 pastwisko, 3603 las, 3604 pastwisko, 3605 łąka, 3606/2 pastwisko, 3616/12 łąka, 3616/13 rola, 3616/28 łąka, 6763 las, 6765/1 rola, 6766/2 łąka, 6767 las, 6768 łąka, 7453/4 las, 7454/4 las, 2927/2 łąka i 3550 rola.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.744 kor.

Najniższa cena wynosi 11.829 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 2. czerwca 1900.

L. cz. E. 346/99 (23) (5293)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez p. dr. Kazimierza Kirchmayera, odbędzie się 30. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie biuro Nr. 6, licytacya realności lwh. 195 Wieliczka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9076 zł. 88 ct.

Najniższa cena wynosi 4538 zł. 44 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 13. maja 1900.

L. cz. E. 130/00 (5) (5227)

Zobowiązany Marcin Michalik w Zgłobniu.

Na żądanie Teresy Baczyńskiej, zastąpionej przez adw. dr. Malca, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, I. piętro w Rzeszowie, licytacya połowy realności lwh. 96 Nk. 148 w Zgłobniu, Marcina Michalika własnej, wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 786 kor. 90 h, zaś połowa przynależności na 4 kor. 20 h, razem 791 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi dwie trzecie części t. j 527 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. E 165/00 (3) (5212 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego, zastąpionego przez adw. dr. N. Steina w Zbarażu, odbędzie się 11. lipca 1900 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności objętej lwh. 113 ks. gr. gminy kat. Zbaraż, z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 2249/99 (10) (5439 1—3)

Na żądanie firmy Ehrlich i Ska. w Przemyślu, odbędzie się dnia 3. lipca 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya połowy i 4/40 części z drugiej połowy realności pod lk. 89 w Jarosławiu lwh 2075 gm. Jarosław objętej, Leona Rabinowi cza własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z kluczów, 13 okien, 2 beczek, 2 drabin, 4 konewek i latarni.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 21560 kor, przynależności zaś na 121 kor. 88 h.

Najniższa cena wynosi 10840 kor. 94 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 15. kwietnia 1900.

L. 50 174. (5415)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 2 lipca 1900 w c. k Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

I)	w sekcyi drog. Ustrzyki	4322 k. 67 h.
II)	w sekcyi drog. Sanok .	4135 k. 00 h.
III)	w sekcyi drog. Rymanów	166 k. 52 h.
IV)	w sekcyi drog. Domaradz	4791 k. 79 h.
	razem	13415 k. 98 h.

Warunki przedsiębiorstwa, to jest: ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu w cyfrach i słowach nie tylko cyframi, ale i literami.

Ofert winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę c n fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. czerwca 1900.

Konkursa.

Lw. 37.856 (5342 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset [1600] kor., z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie, udać się za granicę.

Prawo nadania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2. sierpnia b. r., a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże szkoły, inni kandydaci bezpośrednio Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie, i że osiągnął w tej sztuce wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się, pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

Jeżeli podanie należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi z zolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półroczních równych ratach z góry, z których I-sza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, II-ga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 15. czerwca 1900.

Grott.

L. 41.362. (5374 3—3)

Konkurs.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora w biurze Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Lustrator biura Patronatu jest funkcyonaryuszem krajowym i pobiera roczną płacę w kwocie 2.400 koron, tudzież wynagrodzenie kosztów podróży podług norm przepisanych dla funkcyonaryuszów krajowych. Jego zadaniem jest przeprowadzać lustracye spółek oszczędności i pożyczek zostających pod Patronatem Wydziału krajowego, współdziałać przy zawiązywaniu nowych Spółek i załatwiać w biurze Patronatu przydzielone sobie czynności korespondencyjne i buchalteryjne.

Chcący ubiegać się o tę posadę, która nadaną będzie prowizorycznie, winni wnieść swoje podania do Wydziału krajowego we Lwowie najpóźniej do dnia 20. lipca 1900 r. przedłożyć:

1) świadectwa z odbytych studyów ogólnych i gruntownych studyów fachowych w zakresie buchalteryjnym,

2) dowody dłuższej praktyki i biegłości w zawodzie buchalteryjnym,

3) metrykę urodzenia,

4) dokładny życiorys.

Wymagana jest znajomość w słowie i piśmie obydwóch języków krajowych.

We Lwowie, dnia 19. czerwca 1909.

GROTT.

L. 1118. (5373 3—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jeleśni:

Posada ta na razie prowizorycznie zostanie nadaną.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości powiatu żywieckiego: Jeleśnia, Koszarowa, Przyborów, Korbielów, Krzyżowa, Sopotnia wielka, Sopotnia mała, Juszczyna, Przyłęków, Świnna, Pewel wielka, Pewel mała, Hucisko, Mutne, Rychwałdek.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszów powiatowych, wynoszącą rocznie 1200 kor. płatną przez Wydział powiatowy w ratach miesięcznych z góry i ryczałt na koszta podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznie w kwocie 600 kor.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego musi posiadać warunki wymagane § 7 ust. z dnia 2. lutego 1894 Nr. 17 dz. ust. kraj.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie §. 14 powyżej powołanej ustawy.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnosić najpóźniej do 1. sierpnia 1900 do Wydziału Rady powiatowej w Żywcu.

Z Wydziału powiatowego.

Żywiec, dnia 19. czerwca 1900.

L. 1271. (5402 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Chorostkowie rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy w Husiatynie konkurs

Okręg sanitarny w Chorostkowie obejmować będzie następujące miejscowości: Chorostków, Chłopówka, Hordnica, Howiłów mały, Howiłów wielki, Karaszyńce, Kluwińce, Mszaniec, Peremiłów, Postołówka, Raków kąt, Uwisła i Wierzchowce.

Zaludnienie okręgu wynosi około 26.000 mieszkańców.

Płaca roczna lekarza okręgowego wynosi 1000 kor. ryczałt na objazdy 800 koron.

Ubiegający się o posadę powyższą wykazać się mają:

1. Prawem obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelnym charakterem.
4. Znajomością języków krajowych.
5. Praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Dostateczną zdatnością fizyczną do pełnienia służby lekarza okręgowego.

Między kandydatami pierwszeństwo będą mieli ci, którzy się wykażą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykackim.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31. grudnia 1891 Dz. ust. kraj. Nr. 83

Posada ta nadaną zostanie z dniem 1. stycznia 1901 na rok jeden prowizorycznie poczem dopiero nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie ostemplowane (1 kor.) należy wnosić do Wydziału powiatowego w Husiatynie do dnia 31. lipca 1900 r.

Husiatyn, dnia 18. czerwca 1900.

L. 37.855. (5343 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą od rozdania z początkiem roku szkolnego 1900 i 1901 dwa stypendya każde w rocznej kwocie dwa tysiące [2.000] koron.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju, udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, druga zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w I. roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęci, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe j szcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2. sierpnia b. r. Do podania należy dołączyć metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki, i w którym z Zakładów zagranicznych zamierza kandydat dal j pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą nauką spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 15. czerwca 1900.

GROTT.

L. 6672 pr. (5414 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionych w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie dwu posad koncypistów policyjnych z systemizowanymi poborami X-tej klasy rangi, rozpisuje się konkurs z terminem do końca lipca b. r.

Ubiegający się o te posady, mają podania zaopatrzone w d wody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Upadłości.

L. cz. S. 3 i 4/00 (5380 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że zarządzono na otwarcie konkursu do majątku Jakóba Korna i Minci Korn recte Kartagener handlarzy żelaza w Rozwadowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dra Władysława Barańskiego, zaś tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Józefa Jezierskiego w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. kon., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, najdalej do dnia 20 lipca b. r. a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, pod likwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów usk tecznionych i a podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rozwadowie lub w pobliżu Rozwadowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebez ieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz S. 3/99 172 c c. (5410)

W konkursie S. Gabla wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń uwolnionego od dalszego zarządu zawiadowcy masy Dr. Dawida Münza i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu pomienionych wydatków za czas od 1. stycznia 1900 aż do uwolnienia go od tego zarządu na dzień 9. lipca 1900 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze 15.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli masy konkursowej S. Gabla.

Jarosław, dnia 20. czerwca 1900.

Komisarz konkursowy.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. III. 59/00 (1) (5355 2—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że został wygotowany projekt uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mogiła, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez dopisanie części parceli gruntowej l. kat. 2299 w gminie kat. Mogiła, położonej, dotąd przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej pod oznaczeniem l. kat. 2299/2 obszaru 261□°, że projekt ten poczynając od 1. lipca 1900 uważany będzie za wykaz hipoteczny, a od tegoż dnia wolno będzie przeglądać go w c. k. Sądzie powiatowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się nieruchomości powyższym wykazem objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu mogą być nabyte ograniczone, przeniesione lub wykreślone Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższego wykazu hipotecznego.

C. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tego nowego wykazu nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem powyższego wykazu hipotecznego nabyli do nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Krakowie najdalej do dnia 15. listopada 1900, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w powyższym wykazie hipotecznych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może zapisane w innej księdze gruntowej lub było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13. czerwca 1900.

Do Prez. 8606 19 R/00 (5399 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. ust. p., tudzież rozporządzenia c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 9. stycznia 1889 l. 621 dw. 4 Dz. rozp. min. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej gminy kat. Słochynie, położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starej soli, przez wpisanie do wykazu hipotecznego, liczbą porządkową oznaczyć się mającego parc. gr. l. k. 793/1, 793/2, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych;

2. księgi gruntowej gminy katastralnej Starzawa położonej w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez dopisanie do wykazu hipotecznego 931 tej księgi gruntowej parceli gr. l. k. 5287/3 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanej.

Od dnia 1. sierpnia 1900 wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowego wykazu wyżej ad 1. wspomianego względnie co do nieruchomości pod 2. poszczególnionej przed wpisaniem onej do istniejącego wykazu hipotecznego nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowego wykazu hipotecznego, względnie przed dopisaniem parceli gr. pod 2. powołanej do istniejącego już wykazu hip. nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hip. względnie przy dopisaniu do istniejącego wykazu hip. wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1. listopada 1900 się zgłosiły, gdyż inaczej utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, która na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hip. zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Lwów, 12. czerwca 1900.

Tchorznicki.

Kuratele.

L. cz. P. 225 00 1 (5275 2—3)

Petra Falusza z Byszek uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Tuligłowicza z Byszek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 5. maja 1900.

L. cz. L. 3/00 1 (5345 2—3)

Zawiadamia się, że Sara Ryfka Klotz z Frysztaka umysłowo chorą uznana i kuratorem Uscher Klotz z Frysztaka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 21. marca 1900.

L. cz. P. 852/00 6 (5336 2—3)

Chaim Leib Guttenplan z Jasienicy solnej jest umysłowo chory. Kuratorem brat Esig Guttenplan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 25. maja 1900.

L. cz. P. 68/00 1 (5323 2—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III w Busku podaje do wiadomości, że nad Justyną Turkiewicz, córką Szymona, z Buska została ustanowioną kuratela z powodu głupkowatości, a kuratorem jej zamianowany został Mikołaj Małyga z Buska.

Busk, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. P. 18/00 1 (5325 2—3)
Józefa Stempel z Nagórzanki uznana marnotrawną, kuratorem ustanowiony Mikołaj Łachotkiewicz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 31. grudnia 1899.

L. cz. P. 159/00 3 (5315 2—3)
Jurka Fila z Posuchowa uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Tymka Hrabara z Posuchowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 17. kwietnia 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (5396 1—3)
Walenty Dec, syn Tadeusza, ze Zapolednika ad Grębów uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony Tadeusz Gałek z Zapolednika.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 31. marca 1900.

L. cz. L. 14/98 2 (5370 1—3)
Justyna Kawyn ze Swaryczowa została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Stefana Tomków Czechowskiego ze Swaryczowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rożniatów: 1. lipca 1899.

L. cz. P. 42/00 1 (5368 1—3)
Iwan Nahorniak Wasylów z Krzywotuł uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Mykieta Mełnycki ze Słobudki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 9. marca 1900.

L. cz. P. I. 59/00 15 (5384 1—3)
Antonina Cycoń z Nowego Sącza uznaną została umysłowo niedołężną. Kuratorem Franciszek Cycoń w Nowym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. P. 94/00 4 (5367 1—3)
Stefan Hajdasz Semania z Hostowa uznany umysłowo niedołężnym. Kuratorem ustanowiono Antoniego Maśniuka z Hostowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 14. maja 1900.

L. cz. P. 99/00 6 (5357 1—3)
Pazia Chaj z Maksymowic została uznaną marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Iwana Chaja z Maksymowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. P. 145/00 1 (5364 1—3)
Mikołaj Gerylyszyn Ołeksy z Pniowia uznany został marnotrawcą.
Kuratorem Wasyl Hładysz z Pniowia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, 6. maja 1900.

L. cz. A. 191/00 P. 87/00 8 (5362 1—3)
Nazary Wagilewicz z Kniażołuki został uznany za umysłowo upośledzonego (głupkowatego), a kurtatorem jego ustanowieno Wielebnego ks. Jana Prodziewicza z Werynia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 14. czerwca 1900.

L. cz. P. 297/99 1 (5371 1—3)
Michalina Adler z Zabłotowa oddaną została pod kuratelą z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem ustanowiony Józef Botuliński Fedora z Zabłotowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. A. 466/99 4 P. 27/99 4 (5390 1—3)
Aleksandrę Chomiak ze Śnietnicy uznano za umysłowo niedołężną, a kuratorem jej Antoni Paździerz ze Śnietnicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 8. maja 1900.

L. cz. L. 11/99 6 P. 356/00 1 (5407 1—3)
Iwan Tyrkus z Uherska uznany marnotrawcą. Kuratorem jego jest Fedio Mełnyk ze Słobódki ad Bratkowce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 26. maja 1900.

L. cz. P. 32/00 1 (5393)
Piotr Lewicki z Monasterzysk uznany chorym umysłowo, kuratorem jego ustanowiono Michała Błędowskiego z Monasterzysk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 4. kwietnia 1900.

L. cz. P. 33/00 1 (5392)
Anastazya Boczar z Barysza uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Mikołaja Boczara z Barysza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 4. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz Pr. IV. 96/00 (2) (5419)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczony w Nr. 82 czasopisma „Naprzód" z dnia 23 czerwca 1900 ustęp artykułu pod tytułem „Krzywoprzysięzca Sowiński przed sądem przysięgłych" od słów „Radca Turowicz" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 25. czerwca 1900.

Zl. 140 (5262)
Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juni 1900, D. 17z/2, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Jihocesky listy" vom 6. Juni 1900 wegen des Artikels: „Oposicni poslanec Ervin Spindler" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1900, Pr. 351, die Weiterverbreitung der Nummer 160 der Zeitschift: „Narodni listy" (Nachmittagsausgabe) vom 12 Juni 1900 wegen des Artikels „Celkovy effekt" nach §§. 65 a 300 St. G und Artikel III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1900, Pr 350, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „V Pred" vom 18 Juni 1900 wegen der Stellen von „Tazeme se pak dlouho" bis „k vuli temto narodum' des Artikels: „Svorne v pred za rovnopravnost"; der Artikel: „Velkym zarmutkem" „Ceske rota" und „Veskera velicenstva" nach §§. 65 a, 491, 493 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1900, Pr. 352, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Novy kult" vom 1. — 15. Juni 1900 wegen der Stelle von „Ejhle potsmesity" bis „povznasejici obraz" des Artikels: „Andelska Sonata" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1900, Pr. VIII. 31, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Jicynsky Obzor" vom 18. Juni 1900 wegen der Stellen von „Vlada velice" bis „holickach" von „pri prvem pokusu" bis „unavenim" und von „Take ma vlada" bis „cesky neda" des Artikels: „Rozhledy" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juni 1900, Pr. 46, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Der Vorwärts" vom 17. Juni 1900 wegen der Stelle von „Das Haus" bis „christlich ausgebeutet" des Artikels: „Tachau. (Fürstlich Windischgrätz'sche Ausbeutung) nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1900, Pr. 46, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Gablonzer Zeitung" vom 13. Juni 1900 wegen der Stellen von „das Volk müsse" bis „von Rom" und von „Altdeutschland" bis „herauskomme" nach §§ 58 c und 65 a. St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 62.544

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 20. czerwca 1900 l. 21.574, tyczące sie weterynarno-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa.

Z powodu ponownego zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 20 czerwca b. r, l. 21.574, ogłoszonem w urzędowej Gazecie „Wiener Zeitung" z 20. czerwca 1900 Nr. 139, wzbroniło przywozu świń z węgierskich powiatów sądowych Szent-Lörincz (komitat Baranya), Kaposvár, Szigetvár (komitat Somogy), Dombovár, Simontornya, Tamás, Völgység (komitat Tolna), Csaktornya Perlak (komitat Zala), dalej z kroacko-slawońskich powiatów Grubisnopolje (komitat Bjelovar-Krizevci), Pozega (komitat Pozega), Nasice, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica) do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej wzbroniony jest przywóz świń z węgierskiego powiatu sądowego Trencsén (komitat Trencsén) na podstawie zakazu wydanego przez c. k. Starostwo w Ung. Brod, a potwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo w Bernie z powodu panującej w tym powiecie zarazy pomoru świń.

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z powiatu sądowego Nagy-Marton (komitat Sopron).

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16. czerwca 1900. l. 20.867, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 20. czerwca b. r., l. 60.903.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25. czerwca 1900.

L. 63.035.

Obwieszczenie.

Król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, zatwierdziło wydany przez właściwe węgierskie urzędy stolnicze zakaz przywozu do Węgier świń z politycznego powiatu Nadwórna z powodu panującej w powiecie tym zarazy pomoru świń.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20. czerwca b. r., l. 21.849.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. Cg. I. 80/00 5 (5381 3—3)
Przeciw mał. Süss'l Dwojrze, Mendlowi Berlowi, Jankłowi Chajimowi i Izaakowi Mojżeszowi Schechterom do rąk matki i opiekunki Estery Schechterowej, których miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dr. Józefa Jezierskiego z Rzwadowa pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 26. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych, ustanawia się adw. dr. Reicha w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 11. czerwca 1900.

G. Zl. T 16/00 2 (5153 3—3)
Das k. k. Landesgericht in Civilsachen Abtheilung VII. hat die Einleitung des Amortisationsverfahrens der Polizze des Gisela-Vereines zur Ausstattung heiratsfähiger Mädchen Nr. 35.283 kraft deren der Elcia Fradel Weiraub ein Capital vom 400 fl. zahlbar am 1. April 1903 versichert wurde, bewilligt.

Es wird hiemit dem Besitzer dieser Polizze aufgetragen dieselbe binnen der Frist vom 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen dem hiesigen Gerichte vorzulegen und seine Rechte um so gewisser nachzuweisen, als sonst nach fruchtlos verstrichener Frist diese Polizze für nichtig erklärt werden wird.
Lemberg am 30. März 1900.

L. cz. T. 24/00 2 (5179 3—3)
Wzywa się posiadacza losu pożyczki premiowej miasta Krakowa Nr. 15886 w dniu 2. stycznia 1900 z wygraną w kwocie 30 zł. w. a. wyciągniętego w dniu 2. lipca 1900 płatnego, aby takowy przed upływem jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia 2 lipca 1900 jako dnia płatności, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po upływie powyższego terminu, powołany los na ponowne żądanie podającego Natana Szpera za umorzony uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 29. maja 1900.

L. cz. III. 2053/94 6/III. (5115 3—3)
C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Rzeszowie zawisdamia Michała Kopcia, syna Jana z Palikówki, obecnie wrzekomo w Ameryce przebywającego że wsporze sumarycznym Jana Michny przeciw niemu o 100 zł. wydanym został wyrok dnia 13. lutego 1896 l. 13.091, że wyrok ten został doręczonym ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi w Rzeszowie, że kurator ten będzie pozwanego Jana Kopcia na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać jak długo tenże sam w sądzie nie jawi się osobiście lub przez swego pełnomocnika.
Rzeszów, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. IV. 325/97 14 (5192 2—3)
W sprawie spadkowej po Czarnie Wolloch ustanowiono dla niewiadonego z miejsca pobytu Jakóba Wollocha kuratora w osobie adw. dr. Hermana Schwarza w Tarnopolu celem doręczenia mu tus. uchwały z 1. lipca 1899 l. cz. IV. 325/97 (11).
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. T. V. 6 00 2 (5190 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Emilii Niementowskiej wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do spalonej książeczki udziałowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie oznaczonej Nr. 110 opiewającej na nazwisko Emilii Niementowskiej na kwotę 9 zł r. a. w.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby tę książeczkę wkładkową w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże inaczej książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 15. maja 1900.

L. cz. E. 5/00 8. 9 (5139 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że na prośbę Anny 1o. Wątor, 2o. Dudzik, wdrożonem zostało postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Wątora, synz Franciszka i Anny z Haczków Wątorów w Andrychowie 17. lutego 1852 urodzonego, a życia i miejsca pobytu niewiadomego.

Nieobecny Józef Wątor, przed rokiem 1870 miał się wydalić na Węgry i od tego czasu znaku życia nie dał o sobie.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby ząś wiadomość o nieobecnym posiadali, aby o niej tutejszemu sądowi lub kuratorowi dr. Hommemu w Andrychowie donieśli do dnia 1. lipca 1901 — po upływie bowiem tego terminu orzeczenie co do prośby o uznanie go za zmarłego wydanem będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 23. maja 1900.

L. cz. A. 129/99 6 (5233 2—3)
C. k. Sąd Gliniany wzywa nieznanego z miejsca pobytu Grzegorza Gałana, aby w przeciągu roku wniósł tutaj oświadczenie do spadku po jego ojcu Grzegorzu Gałanie, zmarłym w Glinianach 4. grudnia 1897 bez rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek będzie pertraktowany ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Janem Gałanem, dla niego ustanowionym.
Gliniany, 4. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 56/00 stow. I 142 (5223)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką":

1. że zastępca dyrektora p. Antoni Borowski z dyrekcyi Towarzystwa wystąpił,

2. że w miejsce jego wybrany został p. dr. Józef Radomyski adwokat krajowy w Gorlicach, który firmę Towarzystwa podpisywać będzie w ten sposób, że pod firmą: „Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", bądź wypisaną, bądź za pomocą stampilii wyciśniętą. obok podpisu jednego z członków dyrekcyi umieszczał będzie swój podpis „Dr. Radomyski",

3. że statut Towarzystwa zmieniono w ten sposób, iż:

a) w § 11 wykreśla się słowa: „o ile nie wykraczają przeciw regulaminowi",

b) w ustępie 2gim §. 36 w miejsce słów: „Rada nadzorcza na przedstawienie dyrekcyi" umieszcza się słowo „Dyrekcya",

c) w §. 49 lit. c. po słowie: „wysokości" eliminuje się słowa 50% udziałów w miejsce których umieszcza się słowa: „10% kapitału obrotowego",

d) §. 59 zamiast dotychczasowego brzmienia odtąd opiewać będzie: „z czystego zysku wydzielać się będzie co roku a) jak w statucie, b) 10 proc. na tantyemę dla Rady nadzorczej,

c) Ustęp 2gi § 60 uzupełnia się w ten sposób: „dywidendę oblicza się od pierwszego dnia następnego miesiąca po złożeniu udziału. Dywidendy nie podniesione do końca czerwca będą dopisywane do udziału.
C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Jasło, dnia 2. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 211/99 (5273)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że firma Münzer & Comp. wywóz kos w Drohobyczu z powodu zaniechania przedsiębiorstwa z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreśloną została.
Sambor, dnia 2. września 1899.

L. cz. Cw. II 1535/00 1 (5269)

Przeciw Kazimierzowi Golbie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Pawła Pajdo dyetaryusza przy c. k. sądzie powiat. w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 150 koron z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 20 czerwca 1900 Cw. II 1535/00 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Golby, ustanawia się pana adw. dr. Wędrychowskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. T. 4/00 1 (5270 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na żądanie Leiba Emmera wzywa każdego, ktoby posiadał zaginiony weksel z daty Jasło 10. kwietnia 1899 na 550 K. opiewający, za 6 miesięcy od daty płatny, przez śp. Jakóba, Beilę i Dawida Süssmannów z Krakowa i p. Szamę Schlüssla z Tarnobrzega akceptowany i na swoją rzecz przez Leiba Emmera wystawiony, aby w ciągu dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w niniejszym dzienniku, weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył i swoje prawa wykazał, gdyż inaczej na ponowne żądanie Leiba Emmera weksel ten za umorzony uważany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 22. maja 1900.

L. cz. Firm. 362/00 (5271)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 12 czerwca 1900, wpisane zostało do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej firmie handlowej: „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Husakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na I. nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia dnia 20 maja 1900 odbytem uchwalono zmianę §. 21 kontraktu tegoż stowarzyszenia w ten sposób, że w ustępie pierwszym tegoż §fu zamiast słów: „pięciu dyrektorów“ wstawiono słowa „czterech dyrektorów“, zaś w ustępie drugim tegoż §fu zamiast słów „pięciu kandydatów“ wstawiono słowa „czterech kandydatów“.

Przemyśl, 16. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 65/00 (5272)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, że do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisano spółkę oszczędności i pożyczek w Boryni, stowarzyszenie z ograniczoną poręką, zawiązane na podstawie statutów z dnia 30 marca 1900 z tem, iż przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom pożyczek i przyjmowanie wkładek oszczędności, że do zarządu spółki weszli:

1. Ks. Grzegorz Moroz, gr. kat. proboszcz w Boryni jako prezes,
2. Ulryk de Kunzberg, nadleśniczy w Boryni, jako zastępca prezesa,
3. Jan Stebnicki, c. k. kancelista sądowy w Boryni,
4. Samuel Stebnicki, gospodarz w Boryni,
5. Dmytro Motryniec, diak w Boryni,
6. Teodor Muluk, gospdarz w Boryni,
7. Franciszek Haichel, gospodarz w Boryni, jako członkowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 19. maja 1900.

L. cz. A 108/99 4 (5229 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości ogólnej, iż Anna Michalczuk, wdowa po woźnym sądowym zmarła w Stanisławowie 8. lutego 1896 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ tut. sądowi nie jest wiadomem czy i jakim osobom przysługują prawa do pozostałego po niej spadku, przeto wzywa się wszystkich do spadku po ś. p. Annie Michalczuk uprawnionych, by swe prawa w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tut. sądzie zgłosili i wykazując tytuł prawny deklaracyę spadkową wnieśli, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie tylko z tymi, którzy się do spadku zgłosili, lub w braku takowych cały spadek skarbowi państwa wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 24. kwietnia 1900.

L. cz. T. 33/00 2 (5260 1—3)

Lwowski sąd krajowy wdrażając na prośbę Józefy Kulińskiej postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza książeczki galic. Kasy Oszczędności Nr. 77.402 na nazwisko „Szkoła wydziałowa Jadwigi“ i na kwotę 105 koron 04 hal. opiewającej, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do niej wywiódł, gdyż inaczej książeczka ta za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 22. maja 1900.

L. cz. Cw. IV. 998/00 3 (5218)

Przeciw Adamowi Trzecieskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Stanisława Niemczynowskiego pozew wekslowy o 200 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Kazimierza Blizińskiego, adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz hip 1054/98 (5284 1—3)

Nieobecnej Parańce Bojcun zam. Kruczkiewicz z Rudy ma być doręczoną uchwała z 20. czerwca 1898 hip. 631/98 dotycząca realności lwh. 25 Ruda.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Parańki Bojcun zam. Kruczkiewicz kuratorem notaryusz Mokrzycki będzie ją zastępywał, dopóki w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. A. 403/98 10 (5234 1—3)

Do spadku pozostałego po śp. Konstantym Czepilu zmarłym w Kropiwniku 5. września 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, powołaną jest z ustawy córka spadkodawcy Konstancya z Czepilów Błońska żona Antoniego w 1/9 części.

Gdy miejsce jej pobytu nie jest wiadomem, wzywa się ją, by w przeciągu roku zgłosiła się w tut. Sądzie i do spadku oświadczyła, w przeciwnym bowiem razie zostanie spadek przeprowadzony z oświadczonymi dziedzicami i dr. Andrzejem Kosem, adw. kraj. z Kałusza, jako jej kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 7. czerwca 1900.

L cz. Firm. 175/00 (5221)

Ogłoszenie

Firma „Podhajecka spółka propinacyjna Horowitz, Lilienfeld i spółka“ w rejestrze dla firm spółk. Tom I. pag. 27 zapisana, z powodu odpisania pod tku w dniu 20. marca 1900 wykreśloną została.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 31. maja 1900.

L. cz. hip. 890/98 (5283 1—3)

Nieobecnej Chaji Pesi Waldbaum, przedtem w Kamionce ma być doręczoną uchwała z 14. września 1898 hip. 890/98 dotycząca realności lwh. 1734 Kamionka.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Chaji Pesi Waldbaum, notaryusz Mokrzycki w Kamionce kuratorem będzie ją zastępywał, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., 15. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 146 stow II. 708 (5274)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe dla handlu i przemysłu w Radomyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“ uskuteczniony został wpis, że w miejsce Jakóba Gerstenfelda na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 20 maja 1900 odbytem Jakób Pelz, właściciel realności w Radomyślu zamieszkały członkiem Dyrekcyi wybranym został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 354/00 (5309)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż dnia 8. czerwca 1900 wpisane zostało do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Towarzystwo kredytowe Unia w Przemyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Przedsiębiorstwo opiera się na kontrakcie stowarzyszenia zdziałanym w Przemyślu, dnia 19. maja 1900 roku.

Przedmiotem tegoż jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez dostarczanie im kapitałów potrzebnych im do obrotu w handlu i przemyśle. Przełożeństwo stanowią: Nathan Grünstein, Baruch Mahler, Markus Teitelbaum i Józef Löwenthal, kupcy w Przemyślu, jako dyrektorowie i Abraham Wagner kupiec w Przemyślu, jako zastępca dyrektora Firmę stowarzyszenia kreślą ze skutkiem prawnym dwaj członkowie przełożeństwa.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia jest ograniczoną.

Każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia oprócz własnego udziału nadto kwotą równającą trzykrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne ogłoszenie za pomocą afiszów.

Przemyśl, 16. czerwca 1900.

L. cz. T. 8/00 2 (5314 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wdraża na prośbę Izaaka Badnera kupca w Kalwaryi, postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego weksla z daty Kalwarya dnia 20. października 1897 na 120 złr. opiewającego, za trzy miesiące od daty na zlecenie Izaaka Badnera płatnego, a przez Jana Grusiewicza jako przyjemcę podpisanego i wzywa każdego ktoby weksel powyż opisany posiadał, aby takowy w przeciągu dni czterdziestu pięciu od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej w sądzie okazał, bowiem po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, weksel ten oraz zobowiązania nim objęte za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 11. czerwca 1900.

Ч. сп. Фірм 28/00 (5310)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Самборі завідомляє що до реєстру стоваришень заробкових і господарских вписано: „Спілку ощадности и позичок в Грімні“ стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою, завязане на підставі статутів з дня 30. грудня 1899 з тим, що цілею стоваришеня є уділяне членам позичок и прийм ване від тих вкладок, що до заряду вступили О. Маркель Раставецкий гр. кат. парох в Грімні, Михайло Заяць, Иван Панчишин, Иван Лещишин, Иван Ковалїско, Матей Дзугай и Казимір Стефанко господарі з Грімна.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і єден з членів заряду; удїл кождого члена спілки виносить найменше десять корон; оголошеня спілки повинни бути підписанї через предсїдателя заряду або его заступника а умішувани на таблиці при церкви і костелі в Грімні; оголошеня загального собраня обіжником підписаним через предсїдателя ради надзираючої або тогож заступника.

Самбір, 10. марта 1900.

L. cz. A. 26/00 2 (5341 1—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Maryę 1 śl. Dubińską, 2 śl. Nowak wzywa się, by wciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu oświadczyła się do spadku po śp. Iwanie Dubińskim w Bogdanówce zmarłym, gdyż inaczej postępowanie spadkowe po tymże przeprowadzonym będzie z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Naglerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 12. maja 1900.

L. cz. E. 191/00 1 (5339)

Nieobecnemu Józefowi Chojeckiemu, przedtem w Królówce, ma być doręczoną uchwała z 6. marca 1900 l. cz. E. 191/00 (1), którą dozwolono dla wykonalnej wierzytelności Józefa Rottenberga w kwocie 200 kor. przymusowej sprzedaży całej realności lwh. 39 gm. kat. Królówka, Józefa Chojeckiego własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Józefa Chojeckiego kuratorem Mateusz Stochel z Królówki będzie go zastępował dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 5. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Srodki do wytępiania moli.

Fenilin niszczy mole z zarodkami, flakon 60 ct. — Ziółka antimolowe do przechowania futer, pudełko 30 ct. — Papierki antimolowe, tuzin 30 ct., sztuka po 3 ct.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Notaryusz w Czortkowie poszukuje rutynowanego pisarza z wprawą w dziale spadkowym.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr, poleca specyalna pracownia kołder i materaców **Józefa Schustera,** Lwów, ul. Kopernika l. 5.

200 maszyn do szycia do wyboru. Najlepsze do haftu. Ratami 66 zł. Gotówką 60 zł. Nauka haftu bezpłatnie. Prosze żądać cenniki. Józef Iwanicki, Lwów, ul. Akademicka l. 26.

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Uczniów szkół średnich tylko z domów inteligentnych przyjmę na mieszkanie z całem utrzymaniem. Opieka męska, konwersacya w obcych językach. Wiadomość: Lwów, Marka 6, parter na lewo.

PATENTE
schnell und sorgfältig durch
RICHARD LÜDERS, Civil-Ingenieur
in GÖRLITZ.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.



Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Hrebenów

via Stryj-Skole

stacya klimatyczna wśród uroczej przyrody nad rzeką Oporem

Pensyonat od 2 zł. 50 ct. dziennie,

różnicę w cenie stanowi pomieszkanie.

Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu.

Adres: pensyonat Glińskiego, Hrebenów.

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej firmy Nachman Halpern przedtem Goldschlag w Stanisławowie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek uchwały wydziału wierzycieli nastąpi sprzedaż z wolnej ręki całego składu towarów galanteryjnych damskich i męskich, oszacowanego wedle inwentarza na zwyż 33.000 koron.

Oferty wnieść należy najdalej do 8 lipca 1900 na ręce zawiadowcy masy konkursowej dr. Hermana Falka, adwokata krajowego w Stanisławowie.

Stanisławów, 24 czerwca 1900.

Zakład Artystyczno Fotograficzny

E. Trzemeski

we Lwowie

ul. Trzeciego Maja 7

Wykonuje: Fotografie portretowe z połyskiem i platynowe.

Powiększenia i reprodukcye z każdej fotografii obrazu i t. d.





poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Także

i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.

959

Stacya kolei: **Muszyna - Krynica** z Krakowa 8 godz., ze Lwowa 12 godz., z Buda-Pesztu 12 g. jazdy	**KRYNICA** c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.	**Poczta** 3 razy dziennie, **Urząd telegraficzny** w miejscu.

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej Muszyna-Krynica godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy.

Srodki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“ i „Słotwinka“ **bardzo silnej szczawy wapienno- i magneziowo-sodowo-żelazistej.**

Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane.

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierownictwem specyalisty dr. H. Ebersa.

Kąpiele rzeczne, elektryczne i mięsienie (massage), leczenia dyetetyczne i terenowe.

Klimat wzmacniający podalpejski.

Wody mineralne krajowe i wszelkie zagraniczne.

Kefir. Żętyca. Mleko sterylizowane. Gimnastyka lecznicza. Apteka.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stale cały czas ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 kor. 20 h. zwyż.

Dom zdrojowy z hotelem. — Czytelnia i wypożyczalnia książek. — Restauracye. — Pensyonaty prywatne. — Hotele. — Cukiernie. — Kościół katolicki, kaplica. — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wroński). — Stały Teatr. — Koncerta. — Odczyty. — Bale. — Wycieczki towarzyskie. — Place gry do lawn-tenisa. — Spacery w urocze okolice Karpat. — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzony około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1899: 5026 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, pomieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 prc. niższe.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozsyłka wód mineralnych kryniekich od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

PRZEPISOWE dla **strażników leśnych, polowych** i t. p.

ODZNAKI z opaskami i PAŁASZE z kuplami

REWOLWERY, pojedynki, dubeltówki, kordelasy, trąby i gwizdawki

poleca **PIELECKI** magazyn broni **Lwów.**

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

plac Bernardyński l. 17,

swój od roku 1854 istniejący

skład mebli

wszelkiego rodzaju

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych.

„ROPA“ Związek galicyjskich producentów ropy.

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,

LWÓW.

Zaproszenie

na drugie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 4 lipca 1900 o godzinie 3 po południu w sali posiedzeń „Domu naftowego“ we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu I. zwyczajnego walnego Zgromadzenia z 7 czerwca 1899.
2. Wybór dwóch weryfikatorów.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok obrotowy 1899-1900.
4. Przedłożenie zamknięcia rachunkowego za rok 1899-1900.
5. Wnioski i powzięcie uchwały w sprawie użycia czystego zysku.
6. Potwierdzenie wyboru uzupełniającego dwóch członków komitetu wykonawczego.
7. Wybór komisyi rewizyjnej.

Lwów, dnia 24 czerwca 1900.

Przewodniczący komitetu wykonawczego

Gorayski.

Sezon wiosenny i letni 1900.

Prawdziwe berneńskie materye

1 odcinek długości **metrów 3·10** na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie i kamizelka) kosztuje tylko	zł. 2·75, 3·70, 4·80 z dobrej zł. 6·— i 6·90 z lepszej zł. 7·75 z bardzo dobrej zł. 8·65 ze znakomitej zł. 10 z najlepszej	**prawdziwej wełny owczej.**

1 odcinek na czarne ubranie salonowe zł. 10·—, jakoteż materye na zarzutki, lodeny dla turystów, najlepsze kamgarny i t. d. — rozsyła po cenach fabrycznych znany z uczciwości skład fabryczny sukna

Siegel-Imhof w Bernie.

Próbki bezpłatnie i opłacone. Dostarcza się wiernie według próbek pod gwarancyą. Korzyści osób prywatnych, sprowadzających materye wprost z powyższej firmy, z miejsca fabrycznego są ogromne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.